



List uczestników eliminacji wiejskich zespołów teatralnych do Prezydenta

Bolesława Bieruta

Drogi Obywatelu Prezydencie!

My, członkowie i kierownicy wiejskich zespołów teatralnych, uczestniczący w centralnych eliminacjach Festiwalu Sztuk Polskich w Warszawie, w imieniu 1591 zespołów, które brały udział w tej wielkiej imprezie kulturalnej na wsi — przesyłamy Ci gorące i serdeczne pozdrowienia.

Revolucja kulturalna, jaka pod Twoim kierownictwem dokonuje się w naszym kraju, gruntownie zmienia oblicze wsi polskiej. Władza ludowa, sprawowana przez klasę robotniczą w sojuszu z pracującymi chłopstwem, stwarza nam coraz lepsze warunki do wszechstronnego rozwoju kulturalnego, pomaga likwidować na wsi zacofanie i ciemnotę, tę ponurą spuściznę kapitalistyczno-obszarniczych rządów przedwzrostkowych.

Sztuka przestała dziś być przywilejem garstki bogatych pasażerów, stała się własnością całego narodu. Otworzyły się przed nami ogromne możliwości uczestniczenia w tworzeniu kultury narodowej. Coraz bujniej rozwijają się nasze wiejskie zespoły świetlicowe. Zaspokajamy i rozwijamy w nich nasze upodobania i talenty artystyczne.

Sztuki grane przez nas w czasie Festiwalu oglądało na wsi milion widzów. Sztuką walczyliśmy o pogłębienie wśród mas chłopskich uczucia miłości do naszej Ludowej Ojczyzny, o realizację zadań wielkiego planu sześcioletniego, o zacieśnienie międzynarodowej solidarności ludów walczących o pokój, o socjalizm.

Eliminacje naszych zespołów odbywają się w chwili, kiedy na całym świecie wzmaga się walka narodów miłujących pokój, przeciwko zwirowi imperialistów i podżegaczy wojennych Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji, którzy zawarli z hitlerowską kliką Adenauera haniebną tzw. „układ ogólny” stwarzający nam bezbezpieczeństwo nowej agresji imperialistycznej, nowych zbrodni i zniszczeń.

W obliczu tego spisku, zawartego wbrew woli narodów, przyrzekamy Ci, Obywatelu Prezydencie, że po powrocie do naszych domów w codziennej naszej pracy wcielamy w życie wezwanie ogólnopolskiej Konferencji przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich — o Niemcy demokratyczne, zjednoczone i pokojowe.

Ważymy nasze wysiłki w pracy nad stałym podnoszeniem poziomu ideowego i artystycznego naszych wiejskich zespołów teatralnych, aby sztuką coraz skuteczniej mobilizować masy chłopie do walki o pokój, o spotęgowanie wysiłków w realizacji zadań planu sześcioletniego w rolnictwie, aby budzić w nich czujność wobec szkodników i zdrajców narodu, wysługujących się amerykańskimi-hitlerowskimi wrogom naszej Ojczyzny.

Pomni Twoich wskazań, Obywatelu Prezydencie, niezłomnie walczyć będziemy o dalsze pogłębienie rewolucji kulturalnej na wsi. Przelamując nieugięte istniejące zacofanie, przesyłamy Ci, w jeszcze większym oddaniem walczyć będziemy o wieś nową i szczęśliwą.

Ważymy nasze wysiłki w pracy nad stałym podnoszeniem poziomu ideowego i artystycznego naszych wiejskich zespołów teatralnych, aby sztuką coraz skuteczniej mobilizować masy chłopie do walki o pokój, o spotęgowanie wysiłków w realizacji zadań planu sześcioletniego w rolnictwie, aby budzić w nich czujność wobec szkodników i zdrajców narodu, wysługujących się amerykańskimi-hitlerowskimi wrogom naszej Ojczyzny.

Wreczenie nagród wyróżnionym wiejskim zespołom teatralnym

(f) W dniu 11 bm. w Państwowym Teatrze Narodowym odbyło się uroczyste zakończenie centralnych eliminacji wiejskich zespołów teatralnych, biorących udział w Festiwalu Sztuk Polskich.

Na uroczystości przybył: minister Kultury i Sztuki — S. Dybowski, wiceprezes Zarządu Głównego ZSCH — Jagusztyn, sekretarz generalny ZG ZSCH — M. Jaworski, autorzy sztuk granych przez zespoły, działacze kulturalno-oświatowi z terenu wiejskiego oraz przedstawiciele świata teatralnego.

Zabierając głos min. Dybowski omówił doniosłe znaczenie Festiwalu Sztuk Polskich dla rozwoju życia kulturalnego wsi.

Wyniki Festiwalu podsumował wiceprezes Jagusztyn.

Następnie min. Dybowski dokonał wręczenia wyróżnionym zespołom dyplomów i nagród, ufundowanych przez ministra Kultury i Sztuki oraz Zarząd Główny ZSCH.

Lista nagród przedstawia się następująco:

I-sze miejsca: dwie nagrody zespołowe po 5 tys. zł otrzymały: Zespół z Ludwinowa, woj. krakowskiego — za opracowanie sztuki pt. „Wozniak i przedczłowiek” — Maliszewskiego, Zespół z Zaniemyśla, woj. poznańskiego — („Zręczność i przekoś” — A. Fiedry).

II-gie miejsca: trzy nagrody zespołowe po 3 tys. zł otrzymały: Zespół z Kłomnicy, woj. łódzkiego („Niemcy” — Kuczkowski), Zespół z Przybylskiej, woj. łódzkiego („Szkice węgla” wg H. Sienkiewicza), Zespół z Wisły, woj. katowickiej („Razem z zespołem, gratulacje” — Adama Niedobę).

III-cie miejsca — cztery nagrody zespołowe po 2 tys. zł otrzymały: Zespół z Kłomnicy, woj. łódzkiego („Niemcy” — Kuczkowski), Zespół z Przybylskiej, woj. łódzkiego („Szkice węgla” wg H. Sienkiewicza), Zespół z Wisły, woj. katowickiej („Razem z zespołem, gratulacje” — Adama Niedobę).

IV-cie miejsca — cztery nagrody zespołowe po 2 tys. zł otrzymały: Zespół z Kłomnicy, woj. łódzkiego („Niemcy” — Kuczkowski), Zespół z Przybylskiej, woj. łódzkiego („Szkice węgla” wg H. Sienkiewicza), Zespół z Wisły, woj. katowickiej („Razem z zespołem, gratulacje” — Adama Niedobę).

Delegacja niemiecka na Konferencję przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich gościem PKOP

(f) Dnia 10 bm. Polski Komitet Obronców Pokoju wydał przyjęcie dla delegacji niemieckiej, przybyłej do Warszawy na Ogólnopolską Konferencję przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich — o Niemcy zjednoczone, demokratyczne i pokojowe.

Na przyjęcie przybyli wszyscy członkowie delegacji z przewodniczącą — Demokratycznego Związku Kobiet Niemiec — Elli Schmidt na czele.

W przyjęciu udział wzięli: wicemarszałek Sejmu W. Barcikowski, wiceprezident PKOP min. A. Rapacki, wiceprzewodniczący Światowej Rady Pokoju prof. L. Infeld, członek SRP — O. Dłusk, przewodniczący CRZ W. Kłosiewicz, przewodniczący Prezydium Stołecznej Rady Narodowej J. Albrecht, sekretarz NKW ZSL — A. Juszkiewicz oraz obroncy aktywności ruchu obronców pokoju, działacze kulturalni i społeczni oraz przedstawiciele świata nauki.

Dnia 11 bm. delegacja niemiecka zwiedziła Fabrykę Samochodów Osobowych na Żeraniu oraz Dom Słowa Polskiego, gdzie odbyły się spotkania z zastawą Moniuszki na przedstawieniu Opery Narodowej „Straszny Dwór”.

Z pohybu delegacji Towarzystwa Przyjaźni Brytyjsko-Polskiej

(f) Bawiąca w Polsce na zaproszenie Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą 10-osobowa wycieczka Towarzystwa Przyjaźni Brytyjsko-Polskiej przybyła do Poznania. W drodze z Bydgoszczy uczestnicy wycieczki zatrzymali się w Gnieźnie, gdzie zwiedzili zakłady garbarskie — jedne z najnowocześniejszych w Europie. Uczestnicy wycieczki podczas spotkania z przedstawicielami władz miejskich oraz działaczami Polskiego Komitetu Obronców Pokoju, organizacji masowych i kulturalnych wyrazili podziw dla osiągnięć pokojowego budownictwa Polski Ludowej. Szczególnie ich uznaniem wzbudziło nowoczesne wyposażenie a zwłaszcza wspólnie urządzone socjalne zakłady garbarskie.

W Poznaniu goście byli obecni w Teatrze Wielkim im. Stanisława Moniuszki na przedstawieniu Opery Narodowej „Straszny Dwór”.

24 tysiące przedzalników już przystąpiło do współzawodnictwa o tytuł najlepszego w zawodzie

Meldunki o wykonaniu planów półrocznych

(a) Wezwanie załogi przedzalnicy średnioprzędnej ZPB im. Stalina w Łodzi do współzawodnictwa o miano najlepszego przedzalnika, zespołu, majstra i załogi przedzalnicy w przemyśle bawełnianym i jedwabniczym spotkało się z żywym odzwiekami wśród załóg przedzalnicy przemysłu bawełnianego i jedwabniczego w całym kraju.

Po przystąpieniu do szlachetnego współzawodnictwa załogi przedzalnicy ZPB im. Dzierżyńskiego i Marchlewskiego w Łodzi, ZPB w Pabianicach i ZPB w Andrychowie, w dziesiątkach dalszych zakładach włókienniczych odbyły się zebrania, na których podejmowano konkretne zobowiązania produkcyjne.

Do chwili obecnej do współzawodnictwa zobowiązane o tytuł najlepszego przedzalnika, zespołu i przedzalnicy przystąpiło ponad 24 tys. przedzalników, przedzalnicy, pomagaczków, brygadistów, majstrów i techników z 27 wielkich i średnich przedzalnicy bawełnianych w Łodzi, Częstochowie, woj. łódz-

Wycieczki chłopów zwiedzają spółdzielnie produkcyjne PGR-y i zakłady pracy

(f) Jedną z licznych wycieczek chłopskich, zorganizowaną przez ZSCH, przybyła 9 bm. do Gdańska. Uczestnicy wycieczki — chłopcy i dziewczynki z powiatu przemyskiego woj. rzeszowskiego, podzielili się na cztery grupy, z których każda udala się autobusami na zwiedzenie spółdzielni produkcyjnych. W godzinach wieczornych uczestnicy wycieczki oglądali występy kabuzkiego zespołu pieśni i tańca w Technikum Mechaniczno-Elektrycznym w Gdańsku.

9 bm. przybyła do woj. kozłowskiego 240-osobowa wycieczka chłopów z woj. rzeszowskiego. Chłopcy podzieleni na grupy rozjechali się po województwie. Zwiedzają oni między innymi spółdzielnie produkcyjne PGR-y, większe zakłady pracy oraz nadmorskie ośrodki letniskowe i uzdrowiska.

Jedną z grup — liczącą 136 chłopów z powiatu Jarosław przybyła do Kozłowa. Grupa ta zwiedziła w pierwszym dniu

O właściwy rozdział i opiekę nad młodymi inżynierami i technnikami

36 tysięcy inżynierów i techników opuści w roku bieżącym wyższe i średnie szkoły techniczne. W najbliższych już tygodniach rozpoczyna oni pracę w fabrykach i hutach, w kopalniach i transporcie, na budowach i w przyzakładowych laboratoriach.

Absolwentów szkół i uczelni inżynierów-technicznych jest dziś trzykrotnie więcej, niż w roku 1936, kiedy to z politechniki i średnich szkół technicznych wyszły łącznie 12 tysięcy absolwentów. Wówczas — znaczna ich część, wskutek małej chłonności kapitalistycznego przemysłu często chwytała się musiała pracy nie mającej nic wspólnego z wybraną specjalnością, część zaś mimo wysokich kwalifikacji zawodowych — stawała wobec widma bezrobocia.

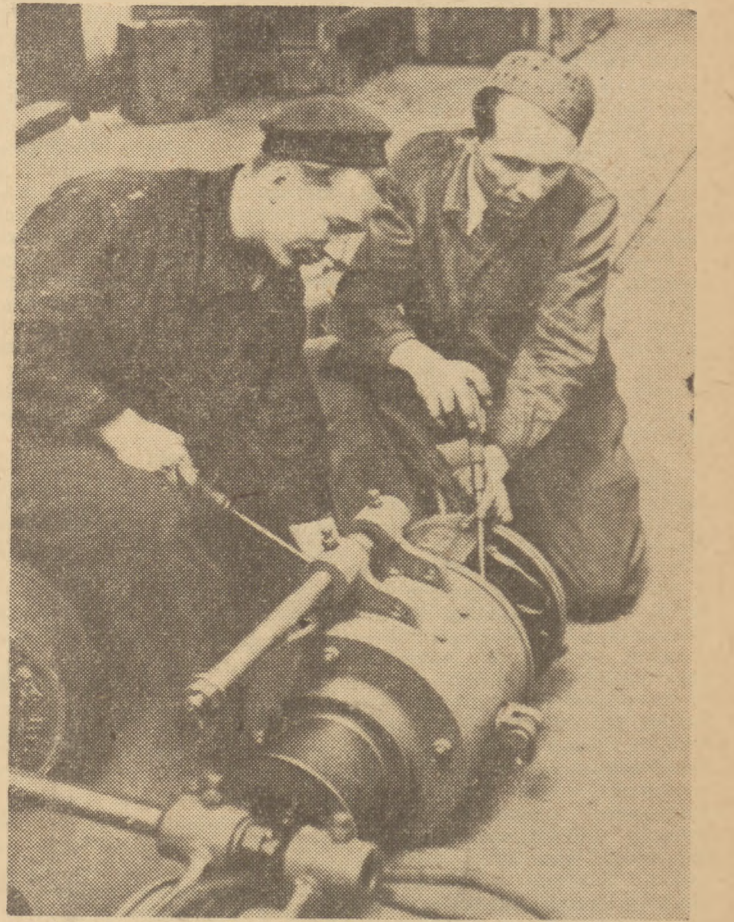
Dziś — młodzi inżynierowie i technicy, którym państwo zagwarantowało i umożliwiło naukę i pracę, opuszczają uczelnie ze skierowaniami do pracy, z przydziałami na konkretne stanowiska, do konkretnego, zgodnego z posiadanymi kwalifikacjami zajęcia.

36 tysięcy tegorocznych absolwentów pokryje zaledwie w części ogłoszone przez przemysł zapotrzebowanie. Realizacja wysokich planów gospodarczych, podnoszenie jakości i obniżanie kosztów własnych produkcji, niestanny wzrost naszego potencjału przemysłowego, budowa nowych fabryk i rozbudowa starych, rozwój kopalnictwa, sieci komunikacyjnych itd. — oto zadania, których wykonanie wymaga olbrzymiej ilości wysokokwalifikowanych kadr technicznych. Wymaga inżynierów i techników specjalistów często dotychczas u nas nieznanych, wymaga ludzi, którzy wraz z dotychczasową kadrą inżynierów-technicznych, walczyć będą o wprowadzenie nowych, wyższych metod pracy i potrafią sprężyć kierować swymi odcinkami pracy.

Z zagadnieniem niepełnego pokrycia zapotrzebowania gospodarki narodowej na kadry techniczne łączy się najcięższa sprawa właściwego, racjonalnego ich rozstawienia. Odpowiedzialność za skierowanie inżynierów i techników, zwłaszcza do tych resortów i tych zakładów, które odczuwają największy ich brak, odpowiedzialność za umiejętne ich rozmieszczenie w pozostałych resortach i zakładach — ponoszą specjalne komisje przydziału pracy, działające przy wszystkich uczelniach technicznych.

Obowiązkiem także tych komisji, w których obok przedstawicieli szkoły

Młodzież „Paławaqu” realizuje zobowiązania złotowe



Młodzież „Paławaqu” wyprodukowała na część Złota Młodych Przemysłowców 1 wagon osobowy 2 kl. i 2 wagony towarowe ponad plan. Realizacja zobowiązań szybko posuwa się naprzód. Na zdjęciu: elektryk Zygmunta Antkowiak i Kazimierz Fertula z produkującego wydziału W-1 sprawdzają dynamo do jednego z wagonów złotowych Foto CAF — Sztet

Wojsko Polskie wychowuje świadomego żołnierza — o'ywatela

Zakończenie kursu Wieczorowego Uniwersytetu Marksizmu - Leninizmu Domu Wojska Polskiego

(f) Dnia 11 bm. w auli Akademii Wojskowo-Politycznej im. F. Dzierżyńskiego w Warszawie odbyła się uroczystość zakończenia 2-letniego kursu Wieczorowego Uniwersytetu Marksizmu-Leninizmu Domu Wojska Polskiego.

Zebrał w wielkiej auli Akademii generałowie, starsi oficerowie i absolwenci Wieczorowego Uniwersytetu Marksizmu-Leninizmu, gorącymi dwostronowymi oświadczeniami przybyłych na uroczystość członków Biura Politycznego KC PZPR — ministra Obrony Narodowej, Marszałka Polski K. Rokossowski i R. Zambrowskiego. W uroczystości wzięli również udział kierownik wydziału Szkolenia KC PZPR H. Kozłowska oraz przedstawiciele Instytutu Kształcenia Kadry Naukowych i Szkoły Partijnej przy KC PZPR.

Do zebranych przemówił, wzięty gorącymi oświadczeniami, szef Głównego Zarządu Politycznego W. P. wiceminister Obrony Narodowej gen. bryg. M. Naszkowski.

Gen. bryg. M. Naszkowski podkreślił w swym przemówieniu doniosłe znaczenie wychowania świadomego politycznego oficera i żołnierza. „Ludowe Wojsko Polskie — oświadczył — posiada wszystkie warunki, by być kadrą ideologiczną i polityczną głębokiej miłości Ojczyzny i niezłomnej gotowości obrony jej suwerenności przed zakusami imperialistów”.

Szef Głównego Zarządu Politycznego W. P. wyraził gorące uznanie dla pracy naukowców, wykładowców na Wieczorowym Uniwersytecie Marksizmu-Leninizmu. „Jest rzeczą szczególnie cenną — stwierdził — że wśród słuchaczy Wieczorowego Uniwersytetu Marksizmu-Leninizmu w parze ze wzrostem wiedzy wzrosła aktywność polityczna, podjęła się jakoś ich praca służbowa”.

Gen. bryg. Naszkowski stwierdził następnie: „My walcymy ustawicznie o wysokie morale, o świadomość polityczną naszego oficera i żołnierza, kształtujemy poprzez szkolenie i wy-

Załoga FSO podjęła wezwanie starachowickiej FSC

(f) Załoga Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu — jako trzecia z kolei po Lubelskiej FSO i „Ursusie”, podjęła wezwanie Fabryki Samochodów Ciężarowych w Starachowicach i przystąpiła do socjalistycznego współzawodnictwa o tytuł produkcyjny II kwartału br. w 105 proc., zwiększyć o 5 proc. średnią wydajność pracownika przemysłowego, skrócić o 5 proc. planowany termin remontów maszyn i urządzeń produkcyjnych, utworzyć o 8 brygad racjonalizatorskich więcej i zgłosić o 60 projektów racjonalizatorskich

DZIŚ W NUMERZE:

CESARE MARCUCCI: Krach szlachecki wstępną chaciej z ZYCIA PARTII
MICHAŁ ZACHARSKI: Jak pomagał nam krytyka i samokrytyka
ANATOL RYSZCZUK: o drobnych decyzjach (z wycieczką chłopów polskich w Związku Radzieckim)
JANINA BOHÓWSKA: o terminach zapotrzebowania młodzieży w podrekrutacji szkolnej
ANATOL NOWIKOW: „Młodość Chopina”

Fakty i wnioski

Metoda knebla

Bestialstwa amerykańskich hitlerowców w Korei, eksterminacja jeńców na Kożedo, krwawy terror w Południowej Korei, słowem cały łańcuch zbrodni gangsterów Ridgway'a, wywołuje oburzenie i niepokój na całym świecie. Również i w Ameryce wypadki na Kożedo wzbudziły zaniepokojenie opinii publicznej.

Reakcyjny tygodnik „Saturday Evening Post” pisał w ub. tygodniu, że „masowy zjawisk na terenie USA jest rosnąca niepoufność wojny w Korei”. Ludzie twierdzą — pisze tygodnik, — że wojna ta jest bezsensowna, że rząd Truman ogłasza „operację polityczną w imieniu ONZ” oszukując społeczeństwo i że konieczna jest rewizja polityki zagranicznej.

Protesty w USA są coraz liczniejsze. Przypomnijmy choćby listy lotników amerykańskich pełne zwątpienia i gorczy w sprawie „brudnej wojny” przeciwko walczącemu o wolność narodowi koreańskiemu, albo protesty ojca zabitego w Korei żołnierza amerykańskiego, który nie przyjął wysokiego odznaczenia z „rak Trumana - mordery”, — jak się wyraził, przypominając wystąpienie intelektualistów amerykańskich przeciwko wojnie bakteriologicznej.

Na te głosy podlegające za Waszyngtonu odpowiedzialności sądownej odpowiadają w gronie sądów wojskowych — komisja dla badania „antymarykańskiej działalności”. Za przyniesienie faktu mordowania jeńców na Kożedo generalowie Dodd i Colson zostali zdegradowani i czekają na sąd wojskowy. Sąd wojskowy za „szerzenie defetyzmu” grozi obecnie przeniesieniem w stan spoczynku generałowi Hudeelsonowi, dowódcy kalifornijskiej dywizji gwardii narodowej, która brała udział w wojnie koreańskiej.

Po powrocie z Korei general ten bowiem oświadczył, że „nie wiadomo po co wojska amerykańskie walczy w Korei”, a że „pod presją opinii publicznej będą musiały powrócić do USA”. Wypowiedź Hudeelsona wywarła głębokie poruszenie w Stanach Zjednoczonych, a zwłaszcza wśród rodzin żołnierzy walczących w Korei.

Znamienne jest również pismo skierowane przez sierżanta Deana Chase do generała Clarka, następcę krwawego Ridgway'a. Sierżant określa postępowanie wobec jeńców na Kożedo „jako odrażające i wstrętne”.

24-letni sierżant ma teraz stanąć przed trybunałem wojskowym za „krytykę przełożonego”, a sztab 6-ty Armii wdrożył dochodzenie o cel zbrodni jego „przesłanie polityczne”. Słowa krytyki, przenikające tu i ówdzie przez kontrolowaną prasę amerykańską, wywołują furję waszyngtońskich agresorów, nie cofających się przed żadnymi środkami terroru, gdy chodzi o zastraszanie opinii publicznej.

Terror ten jest dowodem strachu przed głosem opinii publicznej, jest dowodem, że również i we własnym kraju polityka Wall Street zaczyna budzić — używając słów sierżanta Chase — „odrazę i wstręt”.

Sukcesy Wietnamskiej Armii Ludowej

(f) PARYŻ (PAP). Z Sajgonu donoszą, że na północny wschód od tego miasta kilka kompanii Wietnamskiej Armii Ludowej zatakowało skutecznie transporty kolejowe francuskich wojsk kolonialnych. Liczne wagony ze sprzętem zostały zniszczone. Konwojownicy ponieśli straty w liczbie kilkunastu zabitych i rannych.

Lud Francji walczy nieugięcie przeciw hitlerowskiemu metodom rządu Pinay'a

Akcja protestacyjna we Francji trwa

PARYŻ (PAP). Akcja protestacyjna narodu francuskiego przeciwko reakcyjnemu metodom rządu Pinay'a i uwięzieniu Jacques Duclos trwa nadal z niesłabnącą siłą.

W Grenoble wybuchł strajk metalowców. Delegacja rad zakładowych wszystkich fabryk udała się do prefektury, składając rezolucję protestacyjną. W fabryce „Usinor” w St. Leger zastrajkowało 2.600 robotników. W Brive odbył się dwugodzinny strajk robotników budowlanych. 2.000 robotników zapory wodnej w Doneere-Mondragon postanowiło rozpocząć strajk, żądając uwolnienia Duclos i Stila. Robotnicy fabryki „De-He” przyłączyli się do tej akcji strajkowej. Górniczy kopalni w Champagnac, bez względu na przynależność związkową, proklamowali strajk. Niemal cała załoga fabryki „Fives-Lille” wzięła udział w demonstracji protestacyjnej pod hasłem zwolnienia Duclos i postanowiła proklamować strajk.

Chłopi okręgu Mouscardes zwołali zebranie, na którym uchwalono rezolucję, protestującą przeciwko hitlerowskiemu metodom rządu Pinay'a i aresztowaniu patriotów francuskich.

W mieście St. Julien (dep. Haute Vienne) zastrajkowali niemal wszyscy robotnicy fabryki.

List Andre Stila

(f) PARYŻ (PAP). Dziennik „Humanite” opublikował list Andre Stila do sędziego śledczego Jacquinet.

— Zostałem bezprawnie aresztowany w dniu 25 maja br. i już od przeszło dwóch tygodni znajduję się w więzieniu — pisze Andre Stil.

Wysunięto przeciwko mnie aż trzy zarzuty w związku z rzekomym „nawoływaniem do demonstracji” i rzekomym „spiski przeciwko wewnętrznej bezpieczeństwu państwa”, lecz dotychczas nie przesłuchano mnie i nie dano mi możliwości zdemaskowania nikczemnej machinacji policji w mojej sprawie. Jest to wyrażna samowola ze strony władz. Do wiodło to, że każdy obywatel francuski może być bez żadnych powodów aresztowany przez policję, mimo że powinny go chronić obowiązujące ustawy — jak w moim na przykład wypadku ustawa prasowa.

Ponad 200 tysięcy osób demonstrowało 10 bm. w Trizonii przeciw „układowi ogólnemu”

(f) BERLIN (PAP). Jak donosi agencja ADN, we wtorek w Niemczech zachodnich odbyły się masowe demonstracje na znak protestu przeciwko militarystycznemu „układowi ogólnemu” oraz przeciwko drakońskim ustawom antyrobotniczym, jakie zamierza wprowadzić Adenauer. W demonstracjach tych wzięło udział 200 tysięcy robotników. Objęły one Hanower, Bielefeld, Bremerhaven, Karlsruhe, Flensburg, Kilonię, Lubeckę i inne miasta.

W wielkim wieceu protestacyjnym w Hanowerze uczestniczyło przeszło 100 tysięcy robotników i urzędników. Robotnicy przegrali pracę demonstrując przeciwko wojennej polityce Adenauera. W Bielefeldzie w demonstracji uczestniczyło 40 tysięcy robotników. Na wieceu we Flensburgu liczni mówcy oświadczyli, że walczyć będą przeciwko antyrobotniczej polityce Adenauera aż do zwycięstwa. W Kilonii i Lubecku w demonstracjach i strajkach protestacyjnych uczestniczyli również kolejarze.

Prasa niemiecka o warszawskiej konferencji przeciwko reilitaryzacji Niemiec zachodnich

(f) BERLIN (PAP). Niemiecka prasa demokratyczna podała na czołowych miejscach obszerną sprawozdania z ogólnopolskiej konferencji przeciwko reilitaryzacji Niemiec zachodnich.

„Neues Deutschland” zwraca uwagę na doniesienie znaczenie udziału delegacji niemieckiej w obradach warszawskich i podkreśla, że polscy bojownicy o pokój wypowiedzieli się za pokojowym rozwiązaniem problemu niemieckiego. Dziennik wspomina o burzliwych owacjach na cześć prezydentów Bolesława Bieruta i Wilhelma Piecka, na cześć przyjaźni polsko-niemieckiej oraz wspólnej walki obu narodów o pokój.

„Taegliche Rundschau” zamieszcza sprawozdanie z konferencji warszawskiej pod tytułem: „Kierownictwo SPD deklaruje poparcie dla „układu ogólnego”

(f) BERLIN (PAP). Kierownictwo schumacherowskiej niemieckiej partii socjaldemokratycznej (SPD), które już wielokrotnie dawało dowody wysługiwania się klisce Adenauera i rozkazom Waszyngtonu, deklaruje nawet gotowość poparcia militarystycznego „układu ogólnego” — obecnie raz jeszcze zamantefestowało swe antyrobotnicze i antyrobotnicze stanowisko, któremu przyklasnął gorąco sam Adenauer.

Jak donosi z Bonn agencja ADN, na ostatnim posiedzeniu Bundestagu rzecznik SPD wystąpił z wnioskiem o „przekształcenie zachodniego Berlina w bastion za zachodnio - niemiecki w sercu NRD”. Wniosek ten uzasadnił, że udział delegacji SPD koalicji „ścisłego związku” węgierstwa Berlina zachodniego do planów Niemiec zachodnich.

uderzyła po prostu do głowy, odbierając im zdolność rozsądnego myślenia. Reformując dogmaty kościelne, biskupi Kampanii, Sardynii itp. wymyślili nową „grzech śmiertelny”: grzech „wyborczy”. W listach pasterkich oświadczyli oni, że „jest grzechem śmiertelnym ustrzymać się od głosu lub głosować na komunistów i ich sprzymierzeńców”. I jeśli tak daleko posunęli się księża kościół, to w reakcyjna część niższego kleru nie chciała pozostać w tyle, stojąc w praktyce ich wskazówką. W rezultacie można było za notować niewiarygodnie wprost wypadki. Tak na przykład pewna matka z Rzymu oświadczyła, że jej pięcioletnia córka była namawiana przez zakonnicę ze szkoły przy ul. Juliusza Cezara, aby uciekła z domu, ponieważ jej rodzice są komunistami. Na przedmieszkaniu Gordiana w Rzymie, miejscowy proboszcz obrucił przekleństwami grupę kobiet, ponieważ udały się one na wiece bloku lewicowego. W szpitalu w Velletri, niejaką siostrę Ignazia, odmówiła przeprowadzenia badania krwi żonę komunisty. W Afrife, proboszcz w czasie mszy, wyjął nieboska o spuszczaniu „jak najgłośniejszej floski „piurnów” na domy komunistów i socjalistów. Nie brakowało nawet „cudów”, które zdarzają się „dziwnym trafem” we Włoszech w okresie wszystkich wyborów. Nie wspominamy już o poszczególnych wypadkach nacisku na chorych, o najzdarach „komitetów obywatelskich” w dniu wyborów do szpitale, domy dla umysłowo chorych itp., nie wspominamy o podstawianiu osób w czasie wyborów; o „głosujących” zmarłych; o masowych koncentracjach i przetrutach „pułków” zakonników, księży i zakonnic

Podnie staje u boku Północy

Wybory z 25 maja potwierdziły fakt o niezwykłym zna-

kolwiek sposób krytykują jego politykę nędzy, faszystacji i wojny!

Jest dla mnie rzeczą jasną, iż nie zostałem przez przeszło dwa tygodnie przesłuchany dlatego, że nie było żadnych podstaw do aresztowania i dlatego, że wysuwane przeciwko mnie zarzuty są równie bezpodstawne. Jest rzeczą jasną, że w tych warunkach — jak to stwierdził

Rosną szeregi KP Francji

PARYŻ (PAP). Mimo terroru i prześladowań ze strony władz, szeregi Francuskiej Partii Komunistycznej stale rosną. „Humanite” donosi, że od chwili aresztowania Jacques Duclos federacja Sekwany FPK zanotowała 288 przystąpienia do partii. Federacja Seine et Oise otrzymała 201 nowych członków. Liczne zgłoszenia napływają także do federacji FPK w departamentach Pyrenees, Orientales, Gard, Gironde, w Tours, Royan i in.

Sromotne fiasko tulońskiej prowokacji

PARYŻ (PAP). Rząd Pinay'a, po oczywistym krachu swej pierwszej prowokacji, zmierzającej do oskarżenia komunistów i innych patriotów francuskich o spisek przeciwko „bezpieczeństwu wewnętrznemu” zmontował pośpiesznie nowe oskarżenie o rzekomy zamach na „zwyczajne bezpieczeństwo państwa” o „szpiegostwo”. Podstawą do tego oskarżenia miały być „dowody” zdobyte podczas rewizji w Tulonie i w niektórych innych portach.

Francuska urzędowa agencja prasowa AFP musiała przyznać, że na nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Ministrów poświęconym sprawie dokumentów znalezionych w Tulonie stwierdzono, iż dokumenty te, podane do wiadomości ministerstwa obrony narodowej, nie zawierają żadnych „tajnych materiałów”. W tych warunkach koła oficjalne musiały pominąć milczeniem fantastyczne doniesienia prasy reakcyjnej, o wykryciu nie istniejącej „komunistycznej organizacji szpiegowskiej w portach wojskowych”.

Władze policyjne, które mnie aresztowały, odmawiają przede mną dwa tygodnie udzielenia mi jakichkolwiek wyjaśnień.

Znienawidzony przez naród rząd stosuje „prewencyjne aresztowania”, tak jak czynił to rząd monarchistyczny przed Rewolucją 1789 roku. Rząd aresztuje tych, którzy w jaki-

Jacques Duclos w swym oświadczeniu z 7 czerwca br. — przesłuchaniu jest nie na rękę władzom, ponieważ „oskarżony” staje się oskarżycielem.

Piszę ten list — stwierdza w zakończeniu Andre Stil — aby zdemaskować arbitralne metody policji. Jednocześnie domagam się, aby dano mi możliwość swobodnego wypowiedzenia się w najbliższym czasie.

„Liberation” również notując kompletnie niepowodzenie afery tulońskiej, przewiduje, że rząd nie pogodzi się ze swoją polityką i będzie próbował nowych prowokacji.

Niejaką ilustracją do tych przypuszczeń korespondenta „Liberation” jest wiadomość o trzymanym przez „Humanite” w Loriet. Tamtejsza organizacja Francuskiej Partii Komunistycznej donosi:

Pewien policjant w cywilu sądząc, że w naszym lokalu partyjnym nikogo nie ma w porze obiadowej, usiłował otworzyć okno i wrzucić do pokoju walizkę. Przyłapano go jednak na gorącym uczynku. Wówczas prowokator zbiegł i odepchał samochodem. Po chwili zjawili się ośmiu policjantów mundurowych. Zbliżyli się oni do okna i zajrzeli do wnętrza lokalu. Widząc, że walizki tam nie ma — odjechali z pustymi rekoma. Fiasko tej prowokacji policyjnej — pisze „Humanite” — świadczy wymownie o tym, jak nikczemnymi metodami posługuje się rząd, byle zmontować fałszywe oskarżenia.

Proces uczestników demonstracji w Nicei

(f) PARYŻ (PAP). W Nicei rozpoczął się proces 10 uczestników demonstracji przeciwko przybyciu do Francji katedy narodowej koreańskiej, gen. Ridgway'a. Gmach sądowy został otoczony kordonami policji. Świadcami oskarżenia są wyłącznie policjanci.

Ponad 400 tysięcy emigrantów hiszpańskich podpisało Apel Pokoju

(f) NOWY JORK (PAP). Ukazujący się w Montevideo dziennik „España Democratica” donosi, że pod Apellem Pokoju złożyło już podpisów: 443.320 Hiszpanów przebywających w różnych krajach świata.

Dalsze sukcesy „Mazowsza” w Czechosłowacji

(f) PRAGA (PAP). Polski Państwowy Zespół Pieśni i Tańca — „Mazowsze”, który udał się do Czechosłowacji na Międzynarodowy Festiwal Muzyczny, wystąpił po raz drugi w Pradze z bogatym programem polskich pieśni i tańców ludowych.

Zespół polski odniósł ponownie olbrzymi sukces, zdobywając sobie sympatię i uznanie wielotysięcznych rzesz społeczeństwa praskiego. Występ „Mazowsza” przekształcił się w żywiołową manifestację przyjaźni polsko - czechosłowackiej.

W Pradze odbyła się konferencja prasowa z udziałem muzyków i kompozytorów polskich, którzy udali się do Czechosłowacji na Międzynarodowy Festiwal Muzyczny. Obecni na konferencji muzycy polscy — W. Rowicki, A. Grądzstein i K. Serocki poinformowali dziennikarzy czechosłowackich o działalności kompozytorów polskich oraz o współpracy z muzykami i kompozytorami czeskiemi.

Prowokacje i próby zastraszania

Czyniono wielkie wysiłki, aby zorganizować prowokację mogącą posłużyć za żer i tak już jadłowite propagandzie antykomunistycznej. Na przykład chadecja skoncentrowała w Rzymie tysiące chuliganów i zabójców, opłacanych po 1500 lirów od osoby, których zadaniem było wywoływanie awantur i zastraszanie wyborców.

W Rzymie, kierowane przez reakcyjny kler, „komitety obywatelskie” wystąpiły w przeddzień wyborów z wyjątkowo perfidną prowokacją. Prowokatorzy wynajęli przez te komitety, założywszy odznaki „Listy Obywatelskiej” (tak nazywała się w Rzymie lista lewicy, zainicjowana przez Nitiego, w której uczestniczyły partia komunistyczna, socjalistyczna i niezależna demokracja), kreślił się tu najbardziej uczęszczanych ulicach i uladaje pijanych, zaczęli przy tym prowokacyjne, wulgarnie przekleństwa i pogroźki, obrażające uczucia ludzi wierzących. Celem tych prowokatorów było wzbudzenie wśród wierzących nieufności do listy lewicy.

Front wyborczy od SD-cji do faszystów

Jednocześnie ze strony Watykanu i chadecji trwała szaleńcza wyścig w poszukiwaniu sprzymierzeńców, którzy zagwarantować mieli chadecji chociażby utrzymanie dotychczasowej pozycji w gminach. Prawicowemu socjaldemokrat, republikanie, (obnie te partie nie mają zresztą prawie żadnej bazy w po-

Złożenie listów uwierzytelniających przez ambasadora RP w Pekinie S. Kiryluka

(d) PEKIN (PAP). W dniu 9 czerwca br. ambasador nadzwyczajny i pełnomocny RP w Pekinie Stanisław Kiryluk złożył listy uwierzytelniające Prezydentowi Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej, Mao Tse-tungowi.

Na uroczystości składania listów uwierzytelniających obecni byli: sekretarz generalny Centralnego Rządu Ludowego Lin Po-czu, premier i minister spraw zagranicznych Czou En-lai, urzędujący szef sztabu generalnego Chińskiej Ludowej Rewolucyjnej Rady Wojennej Nieh Jung-czen, dyrektor departamentu ogólnego ministerstwa spraw zagranicznych Wang Ping-nan, szef biura ceremonii Rządu Ludowego — Ju Szin-czing, wicedyrektor departamentu spraw ZSRR i krajów Europy Wschodniej — Hsu Yi-hsin i szef protokołu ministerstwa spraw zagranicznych Wang Czo-ju.

Ambasadorowi St. Kirylukowi towarzyszyli sekretarze ambasady Stanisław Dodin i Józef Góra oraz wyżsi urzędnicy ambasady.

W uroczystości listów uwierzytelniających, ambasador Kiryluk został przyjęty przez Prezydenta Centralnego Rządu Ludowego Mao Tse-tunga na audiencji prywatnej w obecności ministra spraw zagranicznych Czou En-lai.

Proces uczestników demonstracji w Nicei

(f) PARYŻ (PAP). W Nicei rozpoczął się proces 10 uczestników demonstracji przeciwko przybyciu do Francji katedy narodowej koreańskiej, gen. Ridgway'a. Gmach sądowy został otoczony kordonami policji. Świadcami oskarżenia są wyłącznie policjanci.

Ponad 400 tysięcy emigrantów hiszpańskich podpisało Apel Pokoju

(f) NOWY JORK (PAP). Ukazujący się w Montevideo dziennik „España Democratica” donosi, że pod Apellem Pokoju złożyło już podpisów: 443.320 Hiszpanów przebywających w różnych krajach świata.

Dalsze sukcesy „Mazowsza” w Czechosłowacji

(f) PRAGA (PAP). Polski Państwowy Zespół Pieśni i Tańca — „Mazowsze”, który udał się do Czechosłowacji na Międzynarodowy Festiwal Muzyczny, wystąpił po raz drugi w Pradze z bogatym programem polskich pieśni i tańców ludowych.

Zespół polski odniósł ponownie olbrzymi sukces, zdobywając sobie sympatię i uznanie wielotysięcznych rzesz społeczeństwa praskiego. Występ „Mazowsza” przekształcił się w żywiołową manifestację przyjaźni polsko - czechosłowackiej.

W Pradze odbyła się konferencja prasowa z udziałem muzyków i kompozytorów polskich, którzy udali się do Czechosłowacji na Międzynarodowy Festiwal Muzyczny. Obecni na konferencji muzycy polscy — W. Rowicki, A. Grądzstein i K. Serocki poinformowali dziennikarzy czechosłowackich o działalności kompozytorów polskich oraz o współpracy z muzykami i kompozytorami czeskiemi.

Walki w Korei

(f) PEKIN (PAP). Dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej w komunikacie, ogłoszonym w Phenjanie 11 bm. podaje, że we wtorek, 10 czerwca oddziały armii ludowej i ochotników chińskich odparły na wszystkich odcinkach frontu zaciekle ataki nieprzyjacielskie, zadając nieprzyjacielowi duże straty w ludziach i sprzęcie.

W środę 11 bm. artyleria przeciwlotnicza armii ludowej i oddziały strzelców — niszczyli zestrzelili 5 samolotów nieprzyjacielskich, które brały udział w barbarzyńskim bombardowaniu i ostrzelaniu z broni pokładowej spokojnych miast i osiedli koreańskich.

Zbrodniarze amerykańscy używają jeńców do doświadczeń z bronią atomową i bakteriologiczną

(d) PEKIN (PAP). Centralna Koreańska Agencja Telegraficzna ogłosiła komunikat, demaskujący nowe fakty barbarzyńskiego traktowania koreańskich i chińskich jeńców przez amerykańskich interwentów.

W obozach jeńce na wyspie Kożedo i w Korei południowej panuje głód. Jednakże ci jeńcy, którzy próbują kupować żywność od ludności miejscowej, są bestialsko katowani przez strażników amerykańskich i lisymnanowców, a często mordowani.

Jak stwierdzają jeńcy, którym udało się zbiec z obozów, Amerykanie przeprowadzają zbrodnicze doświadczenia na jeńcach, zaszczepiając im różne choroby zakaźne. W maju ub. roku w obozie jeńce na wyspie Kożedo zaszczepiono trzem tysiącom jeńców zarazki (jakiej nieznanej choroby, w wyniku czego zmarło 1.400 jeńców) i chorobę szkarlatynową. Oprócz tego wielu jeńców koreańskich i chińskich Amerykanie użyli do doświadczeń z bronią atomową. O losie tych jeńców nie ma żadnych wiadomości.

Oto jak wygląda — stwierdza Centralna Koreańska Agencja Telegraficzna — „humanitarne traktowanie” jeńców przez amerykańskich ludobójców. Za te potworne bestialstwa Amerykanie muszą ponieść i poniosą zasłużoną karę!

Obrady sesji Biura Wykonawczego SFZZ

(f) WIEDEŃ (PAP). 9 bm. na sesji Biura Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych sekretarz generalny SFZZ Louis Saillant wygłosił referat pt. „Walka mas pracujących w obronie praw związków zawodowych”.

Saillant podkreślił, że imperialiści amerykańscy i ich satelici, dążąc do rozpętania nowej wojny światowej, kontynuują ofensywę na żywotne interesy i prawa demokratyczne mas pracujących.

Reakcja francuska — oświadczył Saillant — w coraz większym stopniu stosuje represje wobec obrońców pokoju. Mężnych bojowników o pokój — Jacques Duclos, Andre Stila i wielu innych wtrącono do więzienia. W walce przeciwko robotnikom burżuazja stosuje metody faszystowskie, usiłując odebrać im wszystkie zdobycze demokratyczne.

Jednakże masy pracujące, mimo represji faszystowskich, coraz bardziej zdecydowanie występują w obronie pokoju, niezawisłości narodowej, w obronie swobod demokratycznych, domagają się poprawy warunków bytu.

W dyskusji zabierali również głos przedstawiciele Kuby, Afryki, Holandii, Włoch, Chin, Algieru.

Obrady trwają.

Prawicowy dziennik francuski „Monde” o kryzysie polityki atlantyckiej

(f) PARYŻ (PAP). — Prawicowy dziennik „Monde” zamieścił artykuł, poświęcony obecnej sytuacji międzynarodowej. Autor artykułu — w obliczu nieubłaganych faktów — potwierdza w wywodach swych ostre krytykę polityki atlantyckiej, istnienie sprzeczności między uczestnikami paktu atlantyckiego oraz agresywny charakter bloku atlantyckiego.

Dziennik przyznaje, że sytuacja Francji jest tragiczna. Reilitaryzacja Niemiec odbywa się obecnie w tempie znacznie szybszym niż po pierwszej wojnie światowej. Nowy Wehrmacht zagroza Francji, a gwarancje USA i W. Brytanii są pozabawione wszelkiego znaczenia.

Nowy Wehrmacht — przyznaje „Monde” — jest tworzony przy pomocy dawnych kad hitlerowskich. Tak więc, Amerykanie korzystają w Azji z pomocy takich indywiduali, jak Li Syn-man, Czang Kai-szek, Bao-Dai a w Europie „w obronie demokracji zachodniej stają hitlerowscy, faszysty, falangist i policjanci Petaina”.

Podkreślając szalącą zależność zachodnio-europejskich satelitów od USA, autor pisze: „Jest przecież faktem oczywistym, że wybór prezydenta USA jest dla Francji, Niemiec zachodnich i Włoch ważniejszym wydarzeniem, niż wybory prezydentów w ich własnych krajach”. Jeżeli dotychczasowa polityka będzie kontynuowana, wówczas — jak pisze „Monde” — Francja i inne kraje byłyby czynnym w rodzaju Teksasu dla USA, a właściwie znalazłyby się w sytuacji jeszcze gorszej: suwerenność ich zostałaby bowiem podeptana, a żołnierzy amerykańskich czuby się we Francji jak w kraju zdobytym.

W konkluzji „Monde” zaznacza, że chadecja polityka — mocarstw zachodnich prowadzi do nowego Monachium.

Reprezentacje piłkarskie Polski na mecz z Węgrami

Sekcja piłki nożnej GKKF ustaliła skład obu reprezentacji Polski na spotkania z Węgrami w dniu 15 bm.

Pierwsza reprezentacja na mecz w Warszawie wystąpi w składzie następującym: bramkarz Szymkowski, obrońcy Kozłowski, Koryn, Banisz, pomoc — Suszczyk, Mamoń, atak — Sobek, Trampisz, Aiszler, Cieslik, Wiśniewski.

W Budapeszcie Polska B reprezentować będą: Stefaniszyn, Bartyła, Kaszuba, Gilmas, Bielek, Tim, Oronimek, Kunkowski, Breiter, Krasówka, Patkolo.

Przed meczem Doza — Kraków

Sobotni mecz Doza — Kraków wzbudził w Krakowie olbrzymie zainteresowanie.

Drużyna krakowska wystąpi w następującym składzie: Jarowicz, Snopkowski, Szuszek, Flanek, Mazur, Kolasa, Troczek, Wiecek, Kolut, Piechaczek, Mordarski.

Finlandia — Norwegia 2:1 w piłce nożnej

OSLO. W rozegranym tu międzynarodowym meczu piłkarskim Finlandia pokonała Norwegię 2:1 (1:1).

Rekordy Polski na ogólnopolskich zawodach sylwowych

We wtorek 10 bm. rozegrano czwartą konkurencję zawodów — drugi przelot szybkołotwo-doleców Kobylnica — Masłow pod Kiełcani.

Zwycięzca tej konkurencji Wojnar uzyskał na trasie średnią prędkość 85,8 km/godz. co jest nowym rekordem Polski w tej konkurencji.

Drugi rekord ustanowiła w konkurencji kobiet Zajączkowska, osiągając szybkość 73,7 km/godz.

Sukces Zajączkowskiej jest tym większy, że przelot ten przyniósł jej brakujący warunek do Złotej Odznaki Szybowniczej i diament.

Warunki i diament do Złotej Odznaki uzyskali również: Cziemlowa, Nowik, Rusa, Manke.

Wojnar wyprzedził w tej konkurencji ułomnił pozycję w punktacji

W dniu dzisiejszym przybył do Międzynarodowy Zawodnicy Rumuński, Balanci i S. Szabo, którzy po południu rozegrali ze sobą zaledwie jedną rundę. Partie ta została odłożona z szansami na wygraną u Balanci.

Wtorek rozegrana zostanie, IV runda.

(f)

Krach złudzeń włoskiej chadecji

(ARTYKUŁ NAPIISANY SPECJALNIE DLA „TRYBUNY LUDU”)

Daremnie włoska prasa reakcyjna wszelkich odcieni, z prasą chrześcijańską demokracji na czele, usiłuje zamaskować swą porażkę w wyborach samorządowych z 25 maja. Zwyciężył przegląd wyników wyborów, zwycięży przegląd podziału głosów pomiędzy partie polityczne i porównanie z wynikami wyborów parlamentarnych z roku 1948, wystarczy dla całkowitego zdemaskowania nieudolnych kłamstw chadecckiej propagandy.

Chadecja traci 4 miliony głosów

Jeśli prawdą jest, że wskutek oszukanej ordynacji wyborczej, chrześcijańskiej demokracji udało się jeszcze utrzymać w swych rękach pewną ilość gmin wiejskich i miejskich, to tym bardziej niesłychanie zaprzeczalna prawda jest, że mimo wszystko, blok lewicowy wydrł z rąk reakcji co najmniej 366 gmin i zyskał w roku 1948 ponad 614.000 głosów. Chadecja natomiast utraciła łącznie około półtora miliona głosów. Na blok lewicowy padło 33 proc. wszystkich głosów podczas, gdy w roku 1948 lewica, w tych samych miejscowościach, w których głosowano 25 maja, otrzymała 26 procent głosów. Chadecja zaś cofa się z 47 procent głosów w 1948 na 29 procent. Faszysty z tzw. Ruchu Społecznego

ośmielił się walczyć z faszystami, którzy walczyli z komunistami.

Wieloletni kierownik „Humanite” donosi, że od chwili aresztowania Jacques Duclos federacja Sekwany FPK zanotowała 288 przystąpienia do partii.

(f)

ośmielił się walczyć z faszystami, którzy walczyli z komunistami.

Wieloletni kierownik „Humanite” donosi, że od chwili aresztowania Jacques Duclos federacja Sekwany FPK zanotowała 288 przystąpienia do partii.

ośmielił się walczyć z faszystami, którzy walczyli z komunistami.

Wieloletni kierownik „Humanite” donosi, że od chwili aresztowania Jacques Duclos federacja Sekwany FPK zanotowała 288 przystąpienia do partii.

ośmielił się

Robotnicy irancuscy demonstrują



Akcja protestacyjna przeciwko aresztowaniu Duclos i Stila trwa. Robotnicy zakładów samochodowych Hispano-Suiza w Bois Colombes udają się na wiec zorganizowany podczas strajku

Obrazy Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich

(f) W dniu 11 bm. w Domu Technika w Warszawie odbyło się doroczne walne zebranie delegatów Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich.

Obrazy miały na celu omówienie pracy Stowarzyszenia w roku ub. i ustalenie wytycznych dla dalszej pracy.

Ważnym zagadnieniem stojącym przed członkami SIMP-u jest usprawnienie gospodarki materiałowej w fabrykach. Wykorzystanie rezerw materiałowych przez wprowadzenie lepszych technologii, oszczędniejszych konstrukcji i lepszej organizacji pracy pozwoli na znaczne obniżenie kosztów własnych produkcji.

Na zakończenie obrad dokonano wyboru nowych władz Stowarzyszenia.

Chłopi pogłębiają swą wiedzę rolniczą

(f) Chłopi — uczestnicy pogadank i kursów upowszechniania wiedzy rolniczej zapoznawają się z różnymi metodami uprawy roślin i zabiegów hodowlanych pogłębiają obecnie nabyte wiadomości, prowadząc doświadczenia uprawowe na specjalnych polakach.

W woj. łódzkim gospodarze indywidualni i członkowie spółdzielni produkcyjnych zajęli już 500 polak doświadczalnych, a w woj. wrocławskim — 400, na których pod kierunkiem lektorów upowszechniania wiedzy rolniczej prowadzą doświadczenia z uprawą kukurydzy, nowych odmian sonecznika, doświadczenia nad nawożeniem gleby, nad granulowaniem nawozów sztucznych, siewem krzyżowym itp., a także nad uprawą nowoprowadzonych roślin egzotycznych jak rącznik, dynia oleista, soja, kapusta abisyńska, koksagis, sorgo, rzodkiew oleista i inne.

Dla uczczenia zbliżającego się Złotu Młodych Przetwórców, uczniowie i nauczyciele liceum ogólnokształcącego w Ropczycach zorganizowali ciekawą wystawę pomocy naukowych, wykonanych we własnym zakresie.

Wystawę zwiedzili dotychczas blisko 3 tysiące osób, nie licząc wycieczek z miejscowych szkół i okolicznych gromad. Organizatorzy wystawy otrzymali pochwałę od władz szkolnych.

Nowy numer „Małego Poradnika Rolnika”

(a) Ostatnio ukazał się nowy numer „Małego Poradnika Rolnika”, który szczegółowo omawia sposoby zabezpieczenia odpowiedzialności dobrej siana i sonecznika dla inwentarza w gospodarstwie. Bardzo aktualne są wskazówki o sprężeniu siana, gdyż właśnie obecnie w całym kraju trwa sianokoszenie. Podkreślając, że troska każdego rolnika powinno być uzyskanie z siana jak największej ilości sianokoszonego, dają dokładne wskazówki, kiedy należy rozpocząć koszenie i jak racjonalnie suszyć trawę i jak przechowywać siano.

Zamieszczone w broszurze dołączone do racjonalnego siania siana pozwala każdemu gospodarstwu łatwo zrobić deszek, ostwie, rusztowanie lub inne urządzenie. Broszura podaje również szczegółowe wskazówki o budowie urządzeń do racjonalnego siania siana, pozwala także gospodarstwu łatwo zrobić deszek, ostwie, rusztowanie lub inne urządzenie. Broszura podaje również szczegółowe wskazówki o budowie urządzeń do racjonalnego siania siana, pozwala także gospodarstwu łatwo zrobić deszek, ostwie, rusztowanie lub inne urządzenie.

— „W jakiej sprawie?” — myślał sobie z uporem tuł. Szraga. „A może coś przeszkrobaliśmy?” — odpowiada mu tuł. Zurawski. — „Kto wie, a może...”. „To chyba jakaś wielka tajemnica służbowa” — twierdzi tuł. Wysocki.

Z ŻYCIA PARTII Jak pomogła nam krytyka i samokrytyka

Od kiedy pracę naszej organizacji partyjnej cechuje większa aktywność i bojowość — mieliśmy niejedną okazję, by przekonać się, jak wielką rolę w życiu partyjnym odgrywa samokrytyka i krytyka.

Nasza fabryka w roku ubiegłym cechowała przede wszystkim nierównomierny rytm pracy. Plany były wykonywane, ale jakim kosztem? Mówię nie tylko o podrobnym kosztach własnych produkcji wskutek przekraczania limitów godzin nadliczbowych, ale i atmosferę, którą wytwarzał chaos w produkcji. Duża była płynność załogi. Rozluźniała się dyscyplina pracy, wypadki pianaństwa nie spotykały się z należytym odporem. Dniówki opuszczone bez usprawiedliwienia w roku 1951 mogłyby dać zakładom półmiesięczną produkcję.

O walce ze szturmowością mówiło się nieraz u nas na egzekutywie jeszcze w ub. r. Dyrekcyjnie nie przeprowadzała samokrytyki, ale tendencje do usprawiedliwiania błędów trudności brały górę i poprawy nie było widać. Nie umiała bowiem w owym okresie organizacja partyjna zmobilizować dyrekcyjnie i załogi do walki z trudnościami. Z tego stanu zaczęliśmy się otrząsać dopiero w lutym br., gdy postawiliśmy sobie jako główne zadanie walkę o rytmiczność produkcji przez wprowadzenie właściwego planowania wewnątrzzakładowego.

O ile w pierwszym dekadzie stycznia wykonałymi załogami 8,2 procent planu miesięcznego, to od miesiąca marca — gdy po raz pierwszy doprowadzono plan do załogi — w zasadzie walkę o plan cechuje u nas rytmiczność. Prawie całkowicie zlikwidowano godziny nadliczbowe.

Walka z pozostałościami oportunistów Jakże to się stało, że kierownik działu planowania warszawskiego Jankowski, który niedawno jeszcze, gdyśmy żądali od niego prowadzenia planów do warstwu, skarżył się, że nie może podobać się wymaganiom — stał się obecnie człowiekiem bojowym, energicznym i nie wyobraża już sobie pracy fabrycznej bez prawidłowo opracowanych harmonogramów?

Jak się to stało, że we współzawodnictwie, które obejmowało w roku ub. zaledwie kilkudziesięciu robotników, obecnie bierze udział około 79 procent załogi? Ze planu produkcyjnego — choć coraz bardziej napięte, w każdym miesiącu są przekraczane.

Czym wytłumaczyć, że wielu bezpartyjnych techników i inżynierów, jak np. inż. Fryc, technicy Zebrowski i Poletka, którzy dawniej trzymali się na uboczu wszystkich, co nie wchodziło w bezpośredni zakres ich obowiązków służbowych — obecnie wykazują dużą aktywność? Uchwyciliśmy za najważniejszą dźwignię naszego zakładu ognia. Pierwsze — to walka z pozostałościami oportunistów, z ugięciem się przed trudnościami ze strony niektórych ogniw administracji. Metody tej walki — to wywołanie bojkotów na święta, dniemne, omawianie ich na naradach aktywów partyjno-gospodarczych oraz systematyczna, uporczywa kontrola wykonania podjętych zobowiązań. W ten sposób udało nam się rozwiązać niektóre węzłowe sprawy, jak sprawa planowania wewnątrzzakładowego, sprawa czystości warsztatu pracy itd.

Frontem do młodzieży

Drugie oniwo — to młodzież, stanowiąca większość naszej załogi. Młodzież — to był podstawowy teren działalności niedobitków wroga, które robiły co mogły, by młodzież rozpiać, demoralizować, hamując jej awans, obniżając płace, usiłując zniechęcić ją do pracy.

— „Następny punkt porządku obrad” — ogłasza i sekretarz KP tow. Paradowski... Towarzysze z PKP odetchnęli z ulgą. Dowiedzieli się mianowicie, że następnym punktem porządku obrad egzekutywy Komitetu Powiatowego jest analiza pracy masowo - politycznej w PKP stacji Iława w związku z uchwałą Komitetu Centralnego w PZPR „w sprawie wzmożenia pracy masowo-politycznej wśród kolarzy i powołania aparatu politycznowychowawczego na PKP”.

Walczyliście o pracę

— A więc jest ważna uchwała dotycząca naszej pracy, to świetnie — pomyśleli towarzysze z PKP Iława — ale czemu dopiero w tej chwili dowiadujemy się o tym?

— Czuł się w związku z tym trochę nieswojo. Przecież mogli już przyjść z konkretnymi wnioskami i propozycjami co do realizacji wskazań uchwały na ich terenie. Szczególnie zakłopotany był tow. Moszczyński, sekretarz organizacji kolarzowskiej. Zakłopotanie jego jeszcze bardziej wzrosło, gdy usłyszał polecenie: Prosimy o sprawozdanie z pracy partyjno-politycznej w stacji PKP Iława.

— Sprawozdanie. Jak tu na miejscu je „sprawozdawać”. Nawet notatek nie przygotowałem — martwi się tow. Moszczyński. — Cóż, referować trzeba. Płaczą się myśli i zdania... Jakże są błędy, niedociągnięcia? A mają przecież i osiągnięcia... Urządzili nawet czerwony kąciak na stacji do usług podróźnych... „Towarzysze niedo!” starają się pomóc swojemu sekretarzowi.

— Wydałem nam się — powiedział ktoś z kolarzy na zakończenie — że to, iż egzekutywa KP zamierza wysłuchać sprawozdania z naszej pracy masowo-politycznej na swoim posiedzeniu, nie powinno być tajemnicą dla tych, którzy mają zagadnienie to referować. Przecież do sprawozdania trzeba było przygotować, przebrać — a nie improwizować na posiedzeniu.

Warto, by ta bardzo rozumna uwaga stała się przestrożką zarówno dla egzekutywy KP w Iławie, jak i dla tych egzekutyw komitetów powiatowych, które nieraz podobne metody jeszcze praktykują.

— „Towarzysze niedo!” starają się pomóc swojemu sekretarzowi. — Wydałem nam się — powiedział ktoś z kolarzy na zakończenie — że to, iż egzekutywa KP zamierza wysłuchać sprawozdania z naszej pracy masowo-politycznej na swoim posiedzeniu, nie powinno być tajemnicą dla tych, którzy mają zagadnienie to referować. Przecież do sprawozdania trzeba było przygotować, przebrać — a nie improwizować na posiedzeniu.

— Wydałem nam się — powiedział ktoś z kolarzy na zakończenie — że to, iż egzekutywa KP zamierza wysłuchać sprawozdania z naszej pracy masowo-politycznej na swoim posiedzeniu, nie powinno być tajemnicą dla tych, którzy mają zagadnienie to referować. Przecież do sprawozdania trzeba było przygotować, przebrać — a nie improwizować na posiedzeniu.

— Wydałem nam się — powiedział ktoś z kolarzy na zakończenie — że to, iż egzekutywa KP zamierza wysłuchać sprawozdania z naszej pracy masowo-politycznej na swoim posiedzeniu, nie powinno być tajemnicą dla tych, którzy mają zagadnienie to referować. Przecież do sprawozdania trzeba było przygotować, przebrać — a nie improwizować na posiedzeniu.

Dyskusja nad artykułem

Dyskusja jaka przeprowadziliśmy na naradzie aktywów partyjno - gospodarczych nad artykułem, wykazała, że nie potrafiliśmy jeszcze do końca wypełnić pozostałości oportunistów, ciążącego na postawie niektórych naszych pracowników. Znaleźli się np. niektórzy kierownicy, którzy usłowo negocjowali sensowność artykułu i zarzucał jego autorowi, że nie włączył się w zagadnienia zakładu. Zebrany aktyw odrzucił ich argumentację.

Krytyka prasowa sprawiła, że walka z marnotrawstwem stała się czołowym zagadnieniem w naszej fabryce. Majstrów i brygadistów dano polecenie zwrażania wszystkich odpadków do magazynu. Tow. Wolny już zoszczędził poważne sumy, wszczęła akcję oszczędnościową brygada młodzieżowa Jakubowska.

— Ale znaczenie krytyki prasowej dla naszej fabryki nie ogranicza się do tego. Wywołała krytykę artykułu, zażoła nasza stwierdziła, że partia wsłuchuje się w głosy robotników i, wykorzystując prasę jako swoje narzędzie — pomaga im we wprowadzeniu w życie cennych inicjatyw, a tym samym pobudza do dalszej, jeszcze bardziej uporczywej pracy i walki o wypełnienie stojących przed nami zadań. Dyskusja nad artykułem pogłębiła świadomość, jak poważną rolę w naszym życiu i pracy odgrywa śmiała, otwarta krytyka i samokrytyka.

— Wydałem nam się — powiedział ktoś z kolarzy na zakończenie — że to, iż egzekutywa KP zamierza wysłuchać sprawozdania z naszej pracy masowo-politycznej na swoim posiedzeniu, nie powinno być tajemnicą dla tych, którzy mają zagadnienie to referować. Przecież do sprawozdania trzeba było przygotować, przebrać — a nie improwizować na posiedzeniu.

— Wydałem nam się — powiedział ktoś z kolarzy na zakończenie — że to, iż egzekutywa KP zamierza wysłuchać sprawozdania z naszej pracy masowo-politycznej na swoim posiedzeniu, nie powinno być tajemnicą dla tych, którzy mają zagadnienie to referować. Przecież do sprawozdania trzeba było przygotować, przebrać — a nie improwizować na posiedzeniu.

— Wydałem nam się — powiedział ktoś z kolarzy na zakończenie — że to, iż egzekutywa KP zamierza wysłuchać sprawozdania z naszej pracy masowo-politycznej na swoim posiedzeniu, nie powinno być tajemnicą dla tych, którzy mają zagadnienie to referować. Przecież do sprawozdania trzeba było przygotować, przebrać — a nie improwizować na posiedzeniu.

Michał Zacharski sekretarz zakładowej organizacji PZPR

W F-cie Maszyn Tytoniowych w Warszawie

Zagadkowe zaproszenie

— Wydałem nam się — powiedział ktoś z kolarzy na zakończenie — że to, iż egzekutywa KP zamierza wysłuchać sprawozdania z naszej pracy masowo-politycznej na swoim posiedzeniu, nie powinno być tajemnicą dla tych, którzy mają zagadnienie to referować. Przecież do sprawozdania trzeba było przygotować, przebrać — a nie improwizować na posiedzeniu.

— Wydałem nam się — powiedział ktoś z kolarzy na zakończenie — że to, iż egzekutywa KP zamierza wysłuchać sprawozdania z naszej pracy masowo-politycznej na swoim posiedzeniu, nie powinno być tajemnicą dla tych, którzy mają zagadnienie to referować. Przecież do sprawozdania trzeba było przygotować, przebrać — a nie improwizować na posiedzeniu.

Walczyliście o pracę

— Wydałem nam się — powiedział ktoś z kolarzy na zakończenie — że to, iż egzekutywa KP zamierza wysłuchać sprawozdania z naszej pracy masowo-politycznej na swoim posiedzeniu, nie powinno być tajemnicą dla tych, którzy mają zagadnienie to referować. Przecież do sprawozdania trzeba było przygotować, przebrać — a nie improwizować na posiedzeniu.

— Wydałem nam się — powiedział ktoś z kolarzy na zakończenie — że to, iż egzekutywa KP zamierza wysłuchać sprawozdania z naszej pracy masowo-politycznej na swoim posiedzeniu, nie powinno być tajemnicą dla tych, którzy mają zagadnienie to referować. Przecież do sprawozdania trzeba było przygotować, przebrać — a nie improwizować na posiedzeniu.

— Wydałem nam się — powiedział ktoś z kolarzy na zakończenie — że to, iż egzekutywa KP zamierza wysłuchać sprawozdania z naszej pracy masowo-politycznej na swoim posiedzeniu, nie powinno być tajemnicą dla tych, którzy mają zagadnienie to referować. Przecież do sprawozdania trzeba było przygotować, przebrać — a nie improwizować na posiedzeniu.

— Wydałem nam się — powiedział ktoś z kolarzy na zakończenie — że to, iż egzekutywa KP zamierza wysłuchać sprawozdania z naszej pracy masowo-politycznej na swoim posiedzeniu, nie powinno być tajemnicą dla tych, którzy mają zagadnienie to referować. Przecież do sprawozdania trzeba było przygotować, przebrać — a nie improwizować na posiedzeniu.

— Wydałem nam się — powiedział ktoś z kolarzy na zakończenie — że to, iż egzekutywa KP zamierza wysłuchać sprawozdania z naszej pracy masowo-politycznej na swoim posiedzeniu, nie powinno być tajemnicą dla tych, którzy mają zagadnienie to referować. Przecież do sprawozdania trzeba było przygotować, przebrać — a nie improwizować na posiedzeniu.

— Wydałem nam się — powiedział ktoś z kolarzy na zakończenie — że to, iż egzekutywa KP zamierza wysłuchać sprawozdania z naszej pracy masowo-politycznej na swoim posiedzeniu, nie powinno być tajemnicą dla tych, którzy mają zagadnienie to referować. Przecież do sprawozdania trzeba było przygotować, przebrać — a nie improwizować na posiedzeniu.

— Wydałem nam się — powiedział ktoś z kolarzy na zakończenie — że to, iż egzekutywa KP zamierza wysłuchać sprawozdania z naszej pracy masowo-politycznej na swoim posiedzeniu, nie powinno być tajemnicą dla tych, którzy mają zagadnienie to referować. Przecież do sprawozdania trzeba było przygotować, przebrać — a nie improwizować na posiedzeniu.

— Wydałem nam się — powiedział ktoś z kolarzy na zakończenie — że to, iż egzekutywa KP zamierza wysłuchać sprawozdania z naszej pracy masowo-politycznej na swoim posiedzeniu, nie powinno być tajemnicą dla tych, którzy mają zagadnienie to referować. Przecież do sprawozdania trzeba było przygotować, przebrać — a nie improwizować na posiedzeniu.

Przygotowania do Złotu Młodych Przetwórców

(f) Redakcja Miesięcznika Instrukcyjnego ZMP „Nasze koło pracuje” w porozumieniu ze związkami zawodowymi, ZSCH, PO „SP” i organizacjami społecznymi zorganizowała ogólnokrajowy konkurs na gazetkę ścienną o tematyce złotowej.

Liczne zespoły redakcyjne gazetki ściennych zgłosiły już swe prace do komisji konkursowych powołanych przy zarządach powiatowych ZMP. W konkursie przoduje młodzież woj. kieleckiego, która do tej pory wykonała 1.284 gazetki złotowe i 507 błyskawic. Poważne osiągnięcia w konkursie ma także młodzież woj. gdańskiego oraz młodzież woj. opolskiego.

Zwyczajnie zespoły redakcyjne otrzymają szereg wartościowych nagród, jak: całkowite wyposażenie świetlicy, radio z aparatem, sprzęt sportowy, aparaty fotograficzne, książki i inne. Zespoły redakcyjne, które otrzymają pięć pierwszych nagród, zostaną zaproszone na Złot do Warszawy, na koszt komitetu złotowego.

Młodzież robotnicza z Poznania i większa z powiatu poznańskiego zaprosiła do „miasteczka złotowego”, znajdującego na terenie Parku Kultury, żołnierzy Wojska Polskiego. Miłych gości serdecznie powitał wiceprzewodniczący Zarządu Miejskiego ZMP — Wylegala.

Zespoły taneczne, chóry i orkiestry ze świetlic poznańskich zakładów pracy wystąpiły z bogatym programem artystycznym. Budząc szczyt zachwyt kilku tysięcy widzów. Po występach młodzież bawiła się na wspólnie zabawie ludowej, przy dźwiękach orkiestr wojskowej i młodzieżowej.

Dla uczczenia zbliżającego się Złotu Młodych Przetwórców, uczniowie i nauczyciele liceum ogólnokształcącego w Ropczycach zorganizowali ciekawą wystawę pomocy naukowych, wykonanych we własnym zakresie.

Nowy numer „Małego Poradnika Rolnika”

(a) Ostatnio ukazał się nowy numer „Małego Poradnika Rolnika”, który szczegółowo omawia sposoby zabezpieczenia odpowiedzialności dobrej siana i sonecznika dla inwentarza w gospodarstwie. Bardzo aktualne są wskazówki o sprężeniu siana, gdyż właśnie obecnie w całym kraju trwa sianokoszenie. Podkreślając, że troska każdego rolnika powinno być uzyskanie z siana jak największej ilości sianokoszonego, dają dokładne wskazówki, kiedy należy rozpocząć koszenie i jak racjonalnie suszyć trawę i jak przechowywać siano.

Zamieszczone w broszurze dołączone do racjonalnego siania siana pozwala każdemu gospodarstwu łatwo zrobić deszek, ostwie, rusztowanie lub inne urządzenie. Broszura podaje również szczegółowe wskazówki o budowie urządzeń do racjonalnego siania siana, pozwala także gospodarstwu łatwo zrobić deszek, ostwie, rusztowanie lub inne urządzenie.

— „W jakiej sprawie?” — myślał sobie z uporem tuł. Szraga. „A może coś przeszkrobaliśmy?” — odpowiada mu tuł. Zurawski. — „Kto wie, a może...”. „To chyba jakaś wielka tajemnica służbowa” — twierdzi tuł. Wysocki.

Walczyliście o pracę

— Wydałem nam się — powiedział ktoś z kolarzy na zakończenie — że to, iż egzekutywa KP zamierza wysłuchać sprawozdania z naszej pracy masowo-politycznej na swoim posiedzeniu, nie powinno być tajemnicą dla tych, którzy mają zagadnienie to referować. Przecież do sprawozdania trzeba było przygotować, przebrać — a nie improwizować na posiedzeniu.

— Wydałem nam się — powiedział ktoś z kolarzy na zakończenie — że to, iż egzekutywa KP zamierza wysłuchać sprawozdania z naszej pracy masowo-politycznej na swoim posiedzeniu, nie powinno być tajemnicą dla tych, którzy mają zagadnienie to referować. Przecież do sprawozdania trzeba było przygotować, przebrać — a nie improwizować na posiedzeniu.

— Wydałem nam się — powiedział ktoś z kolarzy na zakończenie — że to, iż egzekutywa KP zamierza wysłuchać sprawozdania z naszej pracy masowo-politycznej na swoim posiedzeniu, nie powinno być tajemnicą dla tych, którzy mają zagadnienie to referować. Przecież do sprawozdania trzeba było przygotować, przebrać — a nie improwizować na posiedzeniu.

— Wydałem nam się — powiedział ktoś z kolarzy na zakończenie — że to, iż egzekutywa KP zamierza wysłuchać sprawozdania z naszej pracy masowo-politycznej na swoim posiedzeniu, nie powinno być tajemnicą dla tych, którzy mają zagadnienie to referować. Przecież do sprawozdania trzeba było przygotować, przebrać — a nie improwizować na posiedzeniu.

— Wydałem nam się — powiedział ktoś z kolarzy na zakończenie — że to, iż egzekutywa KP zamierza wysłuchać sprawozdania z naszej pracy masowo-politycznej na swoim posiedzeniu, nie powinno być tajemnicą dla tych, którzy mają zagadnienie to referować. Przecież do sprawozdania trzeba było przygotować, przebrać — a nie improwizować na posiedzeniu.

— Wydałem nam się — powiedział ktoś z kolarzy na zakończenie — że to, iż egzekutywa KP zamierza wysłuchać sprawozdania z naszej pracy masowo-politycznej na swoim posiedzeniu, nie powinno być tajemnicą dla tych, którzy mają zagadnienie to referować. Przecież do sprawozdania trzeba było przygotować, przebrać — a nie improwizować na posiedzeniu.

— Wydałem nam się — powiedział ktoś z kolarzy na zakończenie — że to, iż egzekutywa KP zamierza wysłuchać sprawozdania z naszej pracy masowo-politycznej na swoim posiedzeniu, nie powinno być tajemnicą dla tych, którzy mają zagadnienie to referować. Przecież do sprawozdania trzeba było przygotować, przebrać — a nie improwizować na posiedzeniu.

— Wydałem nam się — powiedział ktoś z kolarzy na zakończenie — że to, iż egzekutywa KP zamierza wysłuchać sprawozdania z naszej pracy masowo-politycznej na swoim posiedzeniu, nie powinno być tajemnicą dla tych, którzy mają zagadnienie to referować. Przecież do sprawozdania trzeba było przygotować, przebrać — a nie improwizować na posiedzeniu.

Przygotowania do Złotu Młodych Przetwórców

(f) Redakcja Miesięcznika Instrukcyjnego ZMP „Nasze koło pracuje” w porozumieniu ze związkami zawodowymi, ZSCH, PO „SP” i organizacjami społecznymi zorganizowała ogólnokrajowy konkurs na gazetkę ścienną o tematyce złotowej.

Liczne zespoły redakcyjne gazetki ściennych zgłosiły już swe prace do komisji konkursowych powołanych przy zarządach powiatowych ZMP. W konkursie przoduje młodzież woj. kieleckiego, która do tej pory wykonała 1.284 gazetki złotowe i 507 błyskawic. Poważne osiągnięcia w konkursie ma także młodzież woj. gdańskiego oraz młodzież woj. opolskiego.

Zwyczajnie zespoły redakcyjne otrzymają szereg wartościowych nagród, jak: całkowite wyposażenie świetlicy, radio z aparatem, sprzęt sportowy, aparaty fotograficzne, książki i inne. Zespoły redakcyjne, które otrzymają pięć pierwszych nagród, zostaną zaproszone na Złot do Warszawy, na koszt komitetu złotowego.

Nowy numer „Małego Poradnika Rolnika”

(a) Ostatnio ukazał się nowy numer „Małego Poradnika Rolnika”, który szczegółowo omawia sposoby zabezpieczenia odpowiedzialności dobrej siana i sonecznika dla inwentarza w gospodarstwie. Bardzo aktualne są wskazówki o sprężeniu siana, gdyż właśnie obecnie w całym kraju trwa sianokoszenie. Podkreślając, że troska każdego rolnika powinno być uzyskanie z siana jak największej ilości sianokoszonego, dają dokładne wskazówki, kiedy należy rozpocząć koszenie i jak racjonalnie suszyć trawę i jak przechowywać siano.

Zamieszczone w broszurze dołączone do racjonalnego siania siana pozwala każdemu gospodarstwu łatwo zrobić deszek, ostwie, rusztowanie lub inne urządzenie. Broszura podaje również szczegółowe wskazówki o budowie urządzeń do racjonalnego siania siana, pozwala także gospodarstwu łatwo zrobić deszek, ostwie, rusztowanie lub inne urządzenie.

— „W jakiej sprawie?” — myślał sobie z uporem tuł. Szraga. „A może coś przeszkrobaliśmy?” — odpowiada mu tuł. Zurawski. — „Kto wie, a może...”. „To chyba jakaś wielka tajemnica służbowa” — twierdzi tuł. Wysocki.

Walczyliście o pracę

— Wydałem nam się — powiedział ktoś z kolarzy na zakończenie — że to, iż egzekutywa KP zamierza wysłuchać sprawozdania z naszej pracy masowo-politycznej na swoim posiedzeniu, nie powinno być tajemnicą dla tych, którzy mają zagadnienie to referować. Przecież do sprawozdania trzeba było przygotować, przebrać — a nie improwizować na posiedzeniu.

— Wydałem nam się — powiedział ktoś z kolarzy na zakończenie — że to, iż egzekutywa KP zamierza wysłuchać sprawozdania z naszej pracy masowo-politycznej na swoim posiedzeniu, nie powinno być tajemnicą dla tych, którzy mają zagadnienie to referować. Przecież do sprawozdania trzeba było przygotować, przebrać — a nie improwizować na posiedzeniu.

— Wydałem nam się — powiedział ktoś z kolarzy na zakończenie — że to, iż egzekutywa KP zamierza wysłuchać sprawozdania z naszej pracy masowo-politycznej na swoim posiedzeniu, nie powinno być tajemnicą dla tych, którzy mają zagadnienie to referować. Przecież do sprawozdania trzeba było przygotować, przebrać — a nie improwizować na posiedzeniu.

— Wydałem nam się — powiedział ktoś z kolarzy na zakończenie — że to, iż egzekutywa KP zamierza wysłuchać sprawozdania z naszej pracy masowo-politycznej na swoim posiedzeniu, nie powinno być tajemnicą dla tych, którzy mają zagadnienie to referować. Przecież do sprawozdania trzeba było przygotować, przebrać — a nie improwizować na posiedzeniu.

— Wydałem nam się — powiedział ktoś z kolarzy na zakończenie — że to, iż egzekutywa KP zamierza wysłuchać sprawozdania z naszej pracy masowo-politycznej na swoim posiedzeniu, nie powinno być tajemnicą dla tych, którzy mają zagadnienie to referować. Przecież do sprawozdania trzeba było przygotować, przebrać — a nie improwizować na posiedzeniu.

— Wydałem nam się — powiedział ktoś z kolarzy na zakończenie — że to, iż egzekutywa KP zamierza wysłuchać sprawozdania z naszej pracy masowo-politycznej na swoim posiedzeniu, nie powinno być tajemnicą dla tych, którzy mają zagadnienie to referować. Przecież do sprawozdania trzeba było przygotować, przebrać — a nie improwizować na posiedzeniu.

— Wydałem nam się — powiedział ktoś z kolarzy na zakończenie — że to, iż egzekutywa KP zamierza wysłuchać sprawozdania z naszej pracy masowo-politycznej na swoim posiedzeniu, nie powinno być tajemnicą dla tych, którzy mają zagadnienie to referować. Przecież do sprawozdania trzeba było przygotować, przebrać — a nie improwizować na posiedzeniu.

— Wydałem nam się — powiedział ktoś z kolarzy na zakończenie — że to, iż egzekutywa KP zamierza wysłuchać sprawozdania z naszej pracy masowo-politycznej na swoim posiedzeniu, nie powinno być tajemnicą dla tych, którzy mają zagadnienie to referować. Przecież do sprawozdania trzeba było przygotować, przebrać — a nie improwizować na posiedzeniu.

Koleje przygotowują się do przewozu dzieci na kolonie letnie

(f) Na kolejach przeprowadza się na szeroką skalę zakrojone przygotowania do przewozu setek tysięcy dzieci na kolonie letnie. W Łodzi pracuje od kilku tygodni ogólnopolska specjalna komisja złożona z przedstawicieli resortów kolejnictwa i oświaty oraz „Orbisu”. Opracowuje ona na podstawie zgłoszeń nadsyłanych przez wydziały oświaty PRN dokładny plan przewozów.

Zgodnie z planem, przewozy dzieci na pierwszy turnus kolonijny rozpoczną się 27 czerwca i trwać będą do 1 lipca. W ciągu tych pięciu dni koleje przewożą tygodniowo ok. 260 tys. młodych pasażerów. W tym celu uruchomione będą 43 dodatkowe pociągi oraz zostaną zarezerwowane wagony w pociągach osobowych i pospiesznych normalnego kursowania. Ogółem do przewozu dzieci zarezerwowano ok. 1300 wagonów osobowych. Wagony te są specjalnie przygotowywane do transportu młodych podróźnych.

Uruchamia się na stacjach specjalne punkty, które udzielają kierownikom kolonii wszelkiego rodzaju informacji związanych z przejazdem. Każdej grupie dzieci przydzielili się specjalnego konwojenta.

Nowy numer „Małego Poradnika Rolnika”

(a) Ostatnio ukazał się nowy numer „Małego Poradnika Rolnika”, który szczegółowo omawia sposoby zabezpieczenia odpowiedzialności dobrej siana i sonecznika dla inwentarza w gospodarstwie. Bardzo aktualne są wskazówki o sprężeniu siana, gdyż właśnie obecnie w całym kraju trwa sianokoszenie. Podkreślając, że troska każdego rolnika powinno być uzyskanie z siana jak największej ilości sianokoszonego, dają dokładne wskazówki, kiedy należy rozpocząć koszenie i jak racjonalnie suszyć trawę i jak przechowywać siano.

Zamieszczone w broszurze dołączone do racjonalnego siania siana pozwala każdemu gospodarstwu łatwo zrobić deszek, ostwie, rusztowanie lub inne urządzenie. Broszura podaje również szczegółowe wskazówki o budowie urządzeń do racjonalnego siania siana, pozwala także gospodarstwu łatwo zrobić deszek, ostwie, rusztowanie lub inne urządzenie.

— „W jakiej sprawie?” — myślał sobie z uporem tuł. Szraga. „A może coś przeszkrobaliśmy?” — odpowiada mu tuł. Zurawski. — „Kto wie, a może...”. „To chyba jakaś wielka tajemnica służbowa” — twierdzi tuł. Wysocki.

Walczyliście o pracę

— Wydałem nam się — powiedział ktoś z kolarzy na zakończenie — że to, iż egzekutywa KP zamierza wysłuchać sprawozdania z naszej pracy masowo-politycznej na swoim posiedzeniu, nie powinno być tajemnicą dla tych, którzy mają zagadnienie to referować. Przecież do sprawozdania trzeba było przygotować, przebrać — a nie improwizować na posiedzeniu.

— Wydałem nam się — powiedział ktoś z kolarzy na zakończenie — że to, iż egzekutywa KP zamierza wysłuchać sprawozdania z naszej pracy masowo-politycznej na swoim posiedzeniu, nie powinno być tajemnicą dla tych, którzy mają zagadnienie to referować. Przecież do sprawozdania trzeba było przygotować, przebrać — a nie improwizować na posiedzeniu.

— Wydałem nam się — powiedział ktoś z kolarzy na zakończenie — że to, iż egzekutywa KP zamierza wysłuchać sprawozdania z naszej pracy masowo-politycznej na swoim posiedzeniu, nie powinno być tajemnicą dla tych, którzy mają zagadnienie to referować. Przecież do sprawozdania trzeba było przygotować, przebrać — a nie improwizować na posiedzeniu.

— Wydałem nam się — powiedział ktoś z kolarzy na zakończenie — że to, iż egzekutywa KP zamierza wysłuchać sprawozdania z naszej pracy masowo-politycznej na swoim posiedzeniu, nie powinno być tajemnicą dla tych, którzy mają zagadnienie to referować. Przecież do sprawozdania trzeba było przygotować, przebrać — a nie improwizować na posiedzeniu.

— Wydałem nam się — powiedział ktoś z kolarzy na zakończenie — że to, iż egzekutywa KP zamierza wysłuchać sprawozdania z naszej pracy masowo-politycznej na swoim posiedzeniu, nie powinno być tajemnicą dla tych, którzy mają zagadnienie to referować. Przecież do sprawozdania trzeba było przygotować, przebrać — a nie improwizować na posiedzeniu.

— Wydałem nam się — powiedział ktoś z kolarzy na zakończenie — że to, iż egzekutywa KP zamierza wysłuchać sprawozdania z naszej pracy masowo-politycznej na swoim posiedzeniu, nie powinno być tajemnicą dla tych, którzy mają zagadnienie to referować. Przecież do sprawozdania trzeba było przygotować, przebrać — a nie improwizować na pos

Czytelnic i korespondenci piszą

Dlaczego w hucie „Bobrek” niedostatecznie rozwinęła się walka o tytuł „lepszego w zawodzie”

Huta „Bobrek” nie wykonuje swoich planów produkcyjnych. Składa się to z szeregu powodów. Jednym z nich jest niedostateczne rozpoznanie możliwości współzawodnictwa wśród załogi.

Wielu pracowników nie potrafią liczyć

Wielu pracowników nie potrafią liczyć. Wobec pewnego dnia na budowę prowadzonej przy ul. Kawczyńskiej dostarczono, że na terenie Warszawskich Zakładów Przemysłu Drzewnego znajdującego się w sąsiedztwie, rośnie około 25 drzew owocowych.

I na brak fachowców można znaleźć radę

Wielkopolskie Zakłady Mechaniczne w Ostrowie Wlkp. wykonały plan za ubiegły kwartał tak wartościowo, jak i jakościowo w 111 proc.

W początkach I kwartału ujawniły się pewne trudności w zaopatrzeniu, wystarczająca była natomiast ilość siły roboczej.

Odwrotnie przedstawia się sytuacja w okresie wykonywania planu produkcyjnego za II kwartał. Materiały są dostarczane do fabryki w miarę potrzeb, poprawiła się również jakość surowców, natomiast odzwierciedla się obecnie dotkliwy brak siły roboczej a szczególnie fachowców.

Ze stanu osobowego załogi fabrycznej, od początku II kwartału ubyło kilkudziesięciu fachowców pracowników, powołanych do innej pracy.

Stala opieka nad uczniami i wysuwanie wyróżniających się do działań produkcyjnych, Siurskiego, następnie lokarzysty, pozwoli uzupełnić kadry fachowców.

Stadem naszych artykułów

„Bez współdziałania dozoru n'e da się zrealizować zobowiązań”

10. IV. br. w artykule pod powyższym tytułem pisaliśmy o niewłaściwym stylu pracy dozoru w oddziałach IV i V kopalni „Wieczorek”.

„MŁODOŚĆ CHOPINA”

W „Prawdziwie” z dnia 9 czerwca ukazał się artykuł o nowym polskim filmie „Młodość Chopina”, poświęconym w ramach Festiwalu filmów polskich w ZSRR.

Słoneczny poranek majowy 1932 roku. My grupa radzieckich artystów, jedziemy wraz z naszymi nowymi przyjaciółmi, polskimi kompozytorami, małowniczą drogą do rodzinnej miejscowości Chopina, do Żelazowej Woli.

W pol do drugiej. Rozpoczęła się tradycyjny koncert chopinowski, poświęcony twórczości wielkiego kompozytora. Pianista gra w dworcu, w pokoju koncertowym. Lecz wewnątrz

O terminowe zaopatrzenie młodzieży w podręczniki szkolne

Janina Borowska

Niepelną trzy miesiące dzieła nas od dnia, w którym młodzież szkolna po zasłużonym wypoczynku na czasach letnich wróci do swych szkół, aby rozpocząć nowy, pracowity rok nauki.

Podkreślić to należy, iż znaczenie sprawnie, aniżeli w roku ubiegłym, wykorkują zamówienia roku szkolnego zależą w dużej mierze wyniki nauczania i wychowania. Pełne i terminowe zaopatrzenie młodzieży w podręczniki szkolne — to jeden z zasadniczych elementów tych przygotowań.

W porównaniu z latami poprzednimi zaopatrzenie szkół w książki w roku szkolnym 1951-52 przedstawia się znacznie lepiej, a to dzięki dostarczeniu na czas poważnych ilości nowych podręczników, oraz dzięki rezultatom jakie przyniosła akcja wykorzystania w szkołach podręczników używanych. W efekcie uzyskano w tym roku niespotykany dotąd procent nasycenia książkami szkolnymi, szczególnie w klasach podstawowych, w których procent ten waha się od 88 do 97.

Jeszcze wadliwa dystrybucja

Stan zaopatrzenia w podręczniki nie wszędzie jest jeszcze zadowalający, a w niektórych szkołach, zwłaszcza w klasach licealnych, nadal istnieją poważne luki nieuzasadnione w żadnym wypadku zbyt małym nakładem.

Złożyło się na to kilka przyczyn. Przede wszystkim wadliwa dystrybucja. „Dom Książki” przeliczył ponad 50 procent ogólnej liczby podręczników do gminnych spółdzielni, tymczasem zapotrzebowanie w miastach było znacznie większe. Poza tym GS-y często źle wywiązywały się ze swoich zadań, nie zawsze wiedząc, jakie i ile podręczników posiadają na składzie.

W niedostatecznej ilości dotarły w ciągu roku do młodzieży te tytuły, które ukazały się we wrześniu i nieco później. Chodzi tu o literaturę polską na klasie IX i XI, gramatykę na klasie VIII, historię polską na klasie IV. Wprawdzie pozycje te były w księgarniach, ale w zbyt małej ilości. Na 1 stycznia 1952 roku w magazynach eksportu znajdowało się ponad 89 tysięcy egzemplarzy gramatyki i ponad 171 tysięcy egzemplarzy historii polskiej.

Plan wydawniczy

Na ogólną liczbę książek szkolnych na rok 1952-53 złożą się: nowa produkcja podręczników, remanenty „Domu Książki”, oraz podręczniki używane. Plan Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych zamknie się cyfrą 17 milionów 339 tysięcy egzemplarzy, z czego 13 milionów tytułów wydano, a przeszło 3 miliony ukażą się w połowie lipca. Reszta nakładów, obejmująca 8 nowych tytułów wydawniczych, zostanie z opóźnieniem. Są to: historia powszechna na klasie VII, geografia gospodarstwa na klasie X, literatura polska na klasie X, obejmująca okres romantyzmu i pozytywizmu.

Decydują ludzie

Wydrukowane podręczniki wysyłane są według rozdzielnika do magazynów eksportu, skąd 1 lipca przekazane zostaną w ilości ok. 40 procent ogólnej liczby zmagazynowanego zasobu — do GS-ów.

Ważnym momentem jest tu wcześnie zaopatrzenie magazynów w odpowiednią ilość podręczników dla wszystkich klas i z wszystkich przedmiotów nauczania. Z chwilą wysięg książki do GS-ów, a potem księgarń, należy natychmiast uzupełnić braki nowymi pozycjami.

Niektóre eksporty nie mają odpowiednich pomieszczeń na magazynowanie książek. Fakt ten w żadnym wypadku nie może decydować o przebiegu akcji rozprowadzania podręczników. Trudności wynikające ze stanu magazynów powinni przewidywać pracownicy aparatu dystrybucyjnego. Od nich — od naczelnej dyrekcji „Domu Książki” aż po magazyniela i sprzedawcę — od ich troski o szybką, pełną dostawę podręczników z ekspozytów do księgarń, od ich zapobiegliwości o nieprzerwany transport książek do magazynów eksportu, zależy pomyślny przebieg tej wielkiej akcji.

I jeszcze jedno: „Dom Książki” musi dołożyć wszelkich starań, aby magazyn był na czas gotów na przyjęcie podręczników.

Świadczy to o dobrych wynikach pracy wychowawczej w tych szkołach i o zrozumieniu przez uczniów zagadnienia oszczędności w gospodarce narodowej. Wyróżniają się w tej akcji szkoły otrzymały cenne nagrody, jak mikroskopy, szafy biblioteczne, patefony, akordeony itp.

Przeciw amerykańsko-hitlerowskiemu planom



Świadomość naszej międzynarodowej siły, toruje nam drogę do dalszych osiągnięć (z pras).

Używane książki

Stan zaopatrzenia szkół w roku 1952-53 w dużej mierze zależy będzie od właściwego wykorzystania przez szkoły podręczników, będących w użyciu w roku bieżącym.

Wyniku tej akcji szkoła uzyskała dla swych uczniów 50 procent podręczników każdego tytułu, znajdujących się w rezerwach młodzieży w dniu 1 maja 1952 roku.

Wskazywać należy, iż w tym roku, którzy otrzymali podręczniki, winni odprzedać swe podręczniki młodszemu kolegom, pobierając za nie połowę cen katalogowych.

Dotychczas do zakończenia obrotu z podręcznikami używanymi w szkole ustala ewentualne braki, jakie istnieć będą do pełnego zaopatrzenia wszystkich uczniów w książki na rok 1952-53. Braki te uzupełnią uczniowie w drodze zakupów indywidualnych lub szkoły poprzez zakup zbiorowy w księgarniach „Domu Książki”, lub GS-ach.

Sprzedawcą w księgarniach i GS-ach będzie wolna Ale w interesie szkoły i samej młodzieży zwłaszcza na wsi leży zbiorowe zamawianie.

Wskazywać należy, iż w tym roku, którzy otrzymali podręczniki, winni odprzedać swe podręczniki młodszemu kolegom, pobierając za nie połowę cen katalogowych.

Dotychczas do zakończenia obrotu z podręcznikami używanymi w szkole ustala ewentualne braki, jakie istnieć będą do pełnego zaopatrzenia wszystkich uczniów w książki na rok 1952-53. Braki te uzupełnią uczniowie w drodze zakupów indywidualnych lub szkoły poprzez zakup zbiorowy w księgarniach „Domu Książki”, lub GS-ach.

Sprzedawcą w księgarniach i GS-ach będzie wolna Ale w interesie szkoły i samej młodzieży zwłaszcza na wsi leży zbiorowe zamawianie.

Kropki nad „i”

W Biedrze młodzi chłopcy sturtorowali i śmiertelnie poparzyli swego towarzysza zabaw w Hanowerze ucznia gimnazjum powiesił jego koleżdy. We Frankfurcie nad Menem 11-letni chłopiec, bawiąc się w polię, wybił bratu oko. Wszystkie te wypadki miały miejsce w Niemczech zachodnich.

„Amerykańskie gazety, comicsy i gangsterskie filmy — to codzienna strawa naszych dzieci” oświadczili rodzice obciążeni tymi chłopcami.

W AMERYKAŃSKIEJ SZKOLE

Jeden z okólników Departamentu Stanu USA — przeznaczony dla działu „informacji i badań” — zabrania urzędnikom wszelkich kontaktów z dziennikarzami. W instrukcji jest takie zdanie: „Zatrudnieni nie powinni odpowiadać na żadne pytania, nawet wtedy, jeśli ich zapytają, jak nazywa się stolica Albanii”.

Sądząc z wyników przeprowadzonych ostatnio w USA ankiet, dotyczących znajomości geografii — jest to niezauważalny sposób na ukrycie nieuczucia i ignorancji urzędników Departamentu Stanu.

TEATRY

Polski — „Ożenek” — g. 19. Kameralny — „Król i aktor” — g. 19. Narodowy — „Las” — g. 19. Nowy — „Sen nocy letniej” — g. 19. Powstańcza — „Wielki dzień” — g. 19. Współczesny — „Ich czworo!” — g. 19. Nowe! Warszawa — „Mindow” — g. 19. Domu Wojska Polskiego — „3,0 dla ATK” — g. 19. Siatkownicy — „Czyżby tabor?” — g. 14, 16, 18, 20. Praha — „Mury Malajpani” — g. 15, 17, 19, 21. Polonia — „Na granicy” — g. 14, 16, 18, 20. Stolica — „Dziwczyni o białych włosach” — g. 15, 17, 20, 22. W-Z — „Pani Derw” — g. 15, 17, 20, 22. „Zwycięstwo” — g. 15, 17, 20. Ochocka — „Nedzielnia” — seria I — g. 14, 16, 18, 20. Syrena — „Skrydzyłki dożożkiz” — g. 14, 16, 18, 20. Teatra „Gro-mada” — g. 15, 17, 20. Lotkiewicz — „Cóża matrynarz” — g. 15, 17, 19. Słask — „Nedzielnia” — seria II — g. 14, 16, 18, 20, 22.

PORANKI

Moskwa — „Scott na Antarktydzie” — Praha — „Bajka o rybaku i rybeczce” — „Tymur i jego drużyna” — Polonia — „Młodość i uzależnienie” — Stolica — „Buniatna paleczyna” — W-Z — „Krikatki” — „Maj Gwaroche” — Teatra „Przygody Nesredina” — g. 12. Lotnik — „Dni zdrady” — g. 11 i 13. W pozostałych kinach godz. 10 i 12. Cena biletów na poranki wynosi 1.35 zł.

RADIO

PIĄTEK 13 CZERWCA Program I — na fall 1322 m. Program dnia 6.06, 6.55, 7.50, 8.00, 8.15, 8.30, 8.45, 9.00, 9.15, 9.30, 9.45, 10.00, 10.15, 10.30, 10.45, 11.00, 11.15, 11.30, 11.45, 12.00, 12.15, 12.30, 12.45, 13.00, 13.15, 13.30, 13.45, 14.00, 14.15, 14.30, 14.45, 15.00, 15.15, 15.30, 15.45, 16.00, 16.15, 16.30, 16.45, 17.00, 17.15, 17.30, 17.45, 18.00, 18.15, 18.30, 18.45, 19.00, 19.15, 19.30, 19.45, 20.00, 20.15, 20.30, 20.45, 21.00, 21.15, 21.30, 21.45, 22.00, 22.15, 22.30, 22.45, 23.00, 23.15, 23.30, 23.45, 24.00.

Młodzież zakładów im. R. Luksemburg realizuje zobowiązania przedzłotowe

669 młodzieży w 34 brygadach produkcyjnych z zakładu im. „Róży Luksemburg” walczy o prawo uczestniczenia w Złocie przez realizację podjętych zobowiązań.

Młodzieżowcy podjęli zobowiązania oszczędnościowe na sumę 54.009 złotych i produkcyjne wartości 996.632 złote, z czego wykonali już około 30 procent.

Młodzieżowa brygada Trzaskowskiego i Nowotki uruchomiła jeden z zakładów mechanicznej lamp w miejsce dotychczasowej zastąpiła ręcznej. Zobowiązanie wykonała również brygada ZMP-owca Lupy: wyprodukowała 17 dodatkowych 10.000 lamp świetlówek. (w)

Uczniowie szkół warszawskich wybierają delegatów na Złot

Do 20 czerwca trwać będą wybory delegatów ze szkół na Złoty Młodych Przdowników — biuletynu Młodych Polaków. 10 biuletynów wzięły w wyborach 10 szkół warszawskich, wczoraj 11 czerwca młodzież wybrała delegatów w 18 szkołach.

Na zebraniach młodzieży omawia wyniki pracy przedzłotowej i podejmuje dalsze zobowiązania. Np. w szkole TPD nr 2 skieruje. Ponadto sześciu uczniów przedstawiono do wyróżnienia za wzorową pracę w kampanii przedzłotowej. (kw)

15 dalszych robotników budowlanych wykonało zadania planu 6-letniego

Do grupy budowlanych warszawskiego zagłębia, którzy wykonali już swoje zadania w planie 6-letnim doszło w ostatnich dniach 15 dalszych robotników z budów na Grochowie II i III. Są to murarze: Zygmunt Rutkowski, Tomasz Charlak, Waclaw Kakiel i Piotr Ligocki; tynkarze — Józef Damażak i Marcin Janik; cieśle — Zygmunt Zaniuk i Stefan Pawlak; lastrikarze — Stanisław Wieteska, Alfred Rodacki i

Na Młynowie rozpoczęto budowę trzeciej serii bloków

Na Młynowie, w granicach ulic Okopowa—Gibalskiego przystąpiono do budowy nowej serii bloków mieszkalnych o kubaturze ponad 80 tysięcy metrów sześciennych. Jeden z posród 6 dużych bloków jakie tu

Nowe urzędnictwo dla ośrodka sportów letnich

Ośrodek sportów letnich przy Wale Międzyszybskim otrzymał w bieżącym sezonie 2 nowe boiska do siatkówki, 100 lewko i sprzęt sportowy. Poza tym na terenie Ośrodka wykańczane są dwie bieżnie.

PPK „Ruch” ustawił na plaży kiosk z czasopismami. Na plaży został także założony radiowęzeł. (kw)

Dom Dziecka przy ul. Rakowieckiej otrzymał nowoczesne wyposażenie

W Państwowym Domu Dziecka trwają intensywne prace remontowe. Stary budynek jest nowoczesnizany i odpowiednio dostosowywany do potrzeb użytkowników — 150 dziewcząt.

Do poważniejszych prac wykonanych dotychczas należą: załoczyć doprowadzenie centralnego ogrzewania, urządzenie nowoczesnego zaprojektowanych umywalk, łazienek i natrysków. Poza tym poprawiono i unowocześniono instalacje elektryczne.

Wykład odbędzie się w sali PKiG (plac Trzech Krzyży). W czasie wykładu zostaną omówione zagadnienia dotyczące organizacji i pracy Centralny Ośrodek w przyszłym roku szkolnym następujących cyklów wykładów. Wobec powyższego Centralny Ośrodek pręsi o jak najbliższe przybycie na wykład towarzyszy posiadających abonamenty.

Wydawca: Komitet Centralny Zjednoczonej Partii Robotniczej, Redaguje Komitet. Nakładem RSW „Prasa”. Redakcja: Warszawa, Dom Słowa Polskiego, ul. Miedzianna 11. Telefon: 7-01-21, 7-01-22, 8-21-50, 8-21-51, 8-21-52, 8-21-53, 8-21-54, 8-21-55, 8-21-56, 8-21-57, 8-21-58, 8-21-59, 8-21-60, 8-21-61, 8-21-62, 8-21-63, 8-21-64, 8-21-65, 8-21-66, 8-21-67, 8-21-68, 8-21-69, 8-21-70, 8-21-71, 8-21-72, 8-21-73, 8-21-74, 8-21-75, 8-21-76, 8-21-77, 8-21-78, 8-21-79, 8-21-80, 8-21-81, 8-21-82, 8-21-83, 8-21-84, 8-21-85, 8-21-86, 8-21-87, 8-21-88, 8-21-89, 8-21-90, 8-21-91, 8-21-92, 8-21-93, 8-21-94, 8-21-95, 8-21-96, 8-21-97, 8-21-98, 8-21-99, 8-21-100.